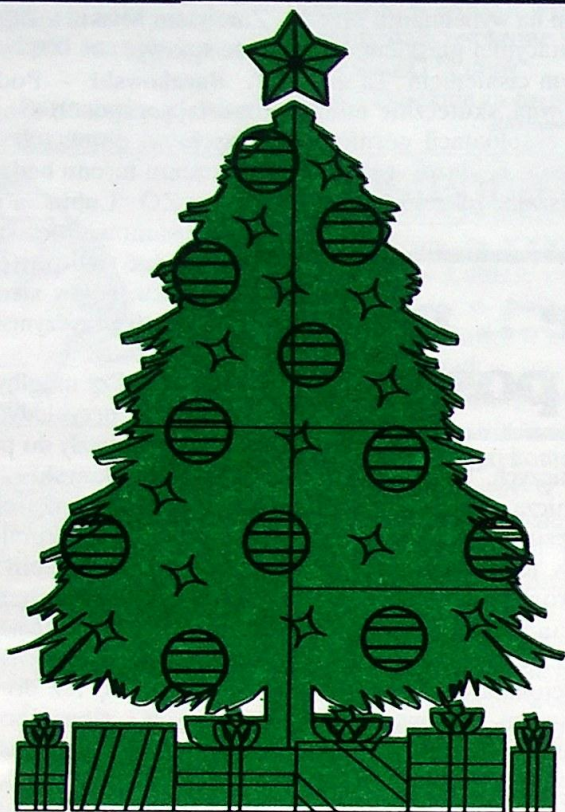




BIULETYN LUBIŃSKI

19-20/1992
GRUDZIEŃ



Szanowni Państwo!
Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim mieszkańcom Lubina życzenia - niech w każdym domu naszego miasta zagości radość, szczęście i spokój. Oby wszystkim Wam starczyło nadziei i siły w pokonywaniu trudności dnia codziennego. Niech nie zabraknie uśmiechów na Waszych twarzach, pogody w Waszych sercach, a prezentów pod choinką.

Wesołych Świąt

**Przewodniczący
Rody Miejskiej w Lubinie**

Paweł Niewodniczański

**Prezydent
Miasta Lubina**

Robert Raczyński

PRZY

WIGILIJNYM STOLE

Przy wigilijnym stole
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty.

Że jako mówi Wam wszystkim
Dawne, odwieczne orędzie.
Z pierwszą na niebie gwiazdką
Bóg w naszym domu zasiędzie.

Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota.
Oto co czynić Wam każe
Miłość, największa cnota.

Jan Kasprowiec

Bal na Rynku



Wzorem innych miast, Lubin doczekał się wreszcie plenerowego balu sylwestrowego. Nasz bal odbędzie się na miejskim rynku, a patronat nad nim objął Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński. Zapowiada się szampańska zabawa, organizator balu DK "Żuraw" obiecuje wiele konkursów i imprez towarzyszących. Zapraszamy wszystkich do zabawy. Do zobaczenia na Rynku — oby tylko pogoda dopisała!

P.S. DK "Żuraw" zaprasza również sponsorów oferując wzamian reklamę w trakcie trwania zabawy. Informacje: Dom Kultury "Żuraw" przy ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. 44-19-15 i 44-27-13 w terminie do dnia 28.12.1992 r.

Lubin jest miastem nierozzerwalnie związanym z górnictwem. Ma to swoje dobre, ale i złe strony. Jedną z nich są skutki prowadzonej pod miastem eksploatacji górniczej. Inżynier Tadeusz Bączkowski, radny Rady Miejskiej, członek Zarządu Miasta, jest w Zarządzie odpowiedzialny za sprawy związane z eksploatacją górnictwem i szkodami górnictwem.

Red. - Każda eksploatacja górnictwa narusza interesy użytkowników obiektów znajdujących się w zasięgu jej wpływów. W jaki sposób chronione są budynki i obiekty tworzące organizm naszego miasta przed skutkami prac wydobywczych?

T. Bączkowski - Dla miasta Lubin został utworzony filar ochronny. Filar ochronny jest to część obszaru górnictwa, w którym może być prowadzona eksploatacja górnictwa, jednakże w taki sposób, by nie zaszkodzić chronionym obiektom.

Red. - Przepraszam, że przerwę, ale czy konieczne jest prowadzenie eksploatacji właśnie pod miastem?

T. Bączkowski - Pod naszym miastem znajdują się duże zasoby rudy miedzi. Zaniechanie ich eksploatacji oznaczałoby dla ZG "Lubin", konieczność skrócenia działania kopalni o kilkanaście lat. Proszę sobie wyobrazić, jakie gospodarcze i społeczne skutki przyniosłaby decyzja o wcześniejszym zamknięciu kopalni.

Red. - Rozumiem, że prowadzenie eksploatacji jest koniecznością, co jednak w takim razie czyni kopalnia, by złagodzić skutki prowadzonych prac?

T. Bączkowski - Zarząd Miasta zawarł z KGHM "Polska Miedź" S.A. Oddział ZG "Lubin" porozumienie określające obowiązki stron w celu zagwarantowania bezpieczeństwa użytkowania obiektów kubaturowych i uzbrojenia terenów znajdujących się w granicach miasta. Porozumienie to mówi, że eksploatacja może być prowadzona pod warunkiem zlecenia przez ZG "Lubin" szeregu opracowań i pomiarów mających na celu określenie wpływów planowanej eksploatacji górnictwa na chronione obiekty m. in. budynki zlokalizowane na os. Polne i Ustronie I, kościoła p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej, kościoła p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ratusza i komina przemysłowego przy Defil. Porozumienie zobowiązuje także ZG "Lubin" do oceny aktualnego stanu technicznego i odpornościowego budynków mieszkalnych (V i XI kondygnacyjnych) w rejonie osiedla Staszica i ul. Paderewskiego (dawniej Zawadzkiego).

Red. - Wspomniał Pan, że szczegółową ekspertyzą objęte zostaną bloki na osiedlu Staszica i ul. Paderewskiego. czy

oznacza to, że są one szczególnie zagrożone?

T. Bączkowski - "Program eksploatacji złoża rud miedzi w filarze ochronnym miasta Lubina na lata 1991 - 1995" przygotowany przez ZG "Lubin" będący jedną z podstaw wspomnianego przeze mnie porozumienia, zakłada, że eksploatacja prowadzona będzie w dwóch rejonach miasta - północnym i południowym. W rejonie południowym eksploatacja prowadzona jest systemem na posadzkę płynną - polega on na wypełnianiu przestrzeni poeksploatacyjnej piaskiem, tłoczonym pod dużym ciśnieniem. Ta metoda, choć kosztowna, skutecznie minimalizuje wpływy eksploatacji górnictwa w częściach miasta o dużej gęstości zabudowy, zmniejszając zakres występo-

Życie... na płynnej posadzce

wania szkód górnictwa. W tym rejonie eksploatacja górnictwa prowadzona jest od 1982 r., przesuwają się od strony dzielnicy domków jednorodzinnych na os. Polnym w stronę ulic: Towarowej, Kolejowej, Chocianowskiej i I Maja, by w przyszłości przenieść się w kierunku ul. Odrodzenia (rejon OSiR).

W rejonie północnym planowane jest prowadzenie eksploatacji górnictwa pod Małomicami - systemem filarowo-komorowym z zawalem śrópłu.

Jednak jej rozpoczęcie uwarunkowane jest zainstalowaniem w rejonie osiedla Staszica sejsmografów, których ZG "Lubin" na razie nie instaluje, gdyż nie prowadzi w tym rejonie prac eksploatacyjnych. Niewykluczone zresztą, że i tej części miasta kopalnia zdecyduje się na wprowadzenie systemu na posadzkę płynną. Związane to jest z występowaniem tzw. zjawisk parasejsmicznych, które występują przede wszystkim w związku z eksploatacją górnictwa prowadzoną na zawał.

Red. - O jakie zjawiska chodzi?

T. Bączkowski - Zjawiska parasejsmiczne mają swoją przyczynę w eksploatacji górnictwa. Nie występują one wszędzie, jednak występująca w L.G.O.M-ie sprzyja powstawaniu tych zjawisk. Są one na dodatek najtrudniejsze do prognozowania i opanowywania. Tymczasem 10 lat eksploatacji w filarze ochronnym Lubina dowiodło, że w przypadku stosowania systemu posadzki płynnej, brak było poważniejszych wstrząsów, występują one natomiast, i to dość często, przy stosowaniu eksploatacji "na zawał". Może więc okazać się, że dla ZG

"Lubin" korzystniejsze pod względem ekonomicznym będzie stosowanie droższego systemu eksploatacji na posadzkę płynną, który jednak pozwoli uniknąć znacznych kosztów związanych z wprowadzeniem zabezpieczeń profilaktycznych i usuwaniem skutków szkód górnictwa powstałych przy eksploatacji górnictwa na zawał.

Red. - Skoro już jesteśmy przy temacie szkód górnictwa, to może Pan wyjaśnić, w jaki sposób porozumienie pomiędzy Zarządem Miasta a ZG "Lubin" reguluje te sprawy?

T. Bączkowski - Podstawową formą określającą sposób usuwania szkód górnictwa w obiektach kubaturowych i uzbrojeniu terenu będzie ugoda zawarta między ZG "Lubin" a poszkodowanym.

Postanowienie stanowi też, jaki przyjąć tryb postępowania w przypadku, gdyby strony różniły się w kwestii przyczynowego lub wielkości szkody.

Red. - Czy mógłby Pan podać konkretne przykłady, w których obie strony doszły do porozumienia?

T. Bączkowski - Jest ich wiele. Jednym z najważniejszych punktów omawianego porozumienia jest § 6 mówiący, że ZG "Lubin" pokryje koszty profilaktycznego zabezpieczenia w budownictwie kubaturowym i uzbrojenia terenu. KGHM "Polska Miedź" S.A. zobowiązał się też do usunięcia szkód górnictwa i zabezpieczenia przed nimi basenu "Sowi" za lotniskiem. Prowadzone są już na ten temat konkretne rozmowy z OSiR-em.

Red. A co z DKZM?

T. Bączkowski - Porozumienie mówi, że KGHM "Polska Miedź" S.A. zwróci i pokryje koszty zabezpieczenia przed wpływami eksploatacji górnictwa oraz naprawy budynku w zakresie uszkodzeń powstałych na skutek ruchów podłoża. W tej chwili sporządzany jest projekt zabezpieczeń.

Red. - Jednak chyba nie we wszystkich sprawach osiągnięto porozumienie?

T. Bączkowski - To prawda, jednak problem jest złożony. Spory procent uszkodzeń, które zgłaszane są jako szkody górnictwa powstało na skutek błędów budowlanych i niestaranego wykonania robót. Oczywiście jest, że ZG "Lubin" nie mogą ponosić w takim wypadku kosztów remontu, ważne jest jednak określenie proporcji pomiędzy wpływami eksploatacji a błędami budowlanymi.

Red. - A co się dzieje w wypadku, kiedy obie strony nie mogą jednak dojść do porozumienia?

T. Bączkowski - W takiej sytuacji, o ile nie znajdują zastosowania postanowie-

nia kodeksu administracyjnego, strony powołują sąd polubowny, w przypadku zaś wszczynania postępowania administracyjnego, przed jego rozpoczęciem strony powołują komisję rozjemczą. Mam jednak nadzieję, że akurat te fragmenty naszego porozumienia nigdy nie wejdą w życie. Zależy nam na harmonijnej współpracy i wspólnym rozwiązywaniu problemów, a te, choć nie można ich uniknąć w sytuacji, gdy obie strony mają odmienne interesy, nie powinny jednak uniemożliwić osiągnięcia kompromisu.

Red. - Jakie obowiązki ma użytkownik obiektu?

T. Bączkowski - Porozumienie mówi również o obowiązku stron w zakresie

przeглядów technicznych w obiekcie kubaturowym i tak:

- użytkownicy obiektów zgodnie z przepisami prawa budowlanego mają obowiązek dokonywania raz w roku przeглядów technicznych w obiekcie własnym. Natomiast ZG "Lubin" zobowiązane są do kontroli budynków, które znalazły się w zasięgu V stopnia intensywności drgań w skali MKS - 64 w wyniku wstrząsu o energii większej od 10^6 J oraz każdorazowo w mieszkaniach lub budynkach, w których wystąpiły uszkodzenia i zostały zgłoszone przez użytkowników do ZG "Lubin".

Red. - Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Dariusz Sekuła.



XXXVI Sesja Rady Miejskiej w Lubinie

1 grudnia br odbyła się XXXVI Sesja Rady Miejskiej w Lubinie. Rada wybrała przedstawicieli gminy do Rad Nadzorczych Szpitali:

- Specjalistycznego Szpitala Chirurgicznego w Legnicy - Janusza Lipińskiego,
- Szpitala Psychiatrycznego w Złotoryi - Władysława Mikulskiego,
- Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy - Pawła Niewodniczańskiego.

Następnie Rada przyjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 14.650.000 zł od KGHM "Polska Miedź" S.A. na pokrycie wydatków związanych z objęciem akcji "Cuprum Banku" S.A. w Lubinie, oraz uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie budżetu miasta na 1992 r. i uchwałę w sprawie przeniesienia wydatków między działami w budżecie miasta na rok 1992.

Kolejna uchwała dotyczyła sprzedaży nieruchomości użytkowych przy ul. Odrodzenia 9, a następnie - sprzedaży lokali użytkowych oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowych części gruntu. Ponadto Rada przyjęła uchwały: w sprawie nabycia gruntów pod Obwodnicę Południową, oraz uchwałę w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości. Ostatnia uchwała dotyczyła zasad pokrywania kapitału w spółkach z udziałem gminy miejskiej Lubin.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Lubinie

mgr Paweł Niewodniczański

Następna Sesja...

Informujemy, że XXXVIII Sesja Rady Miejskiej w Lubinie odbędzie się dnia 29.12.1992 r. o godz. 9⁰⁰ w sali 61 Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Porządek obrad:

1. Zapytania i interpelacje radnych.
2. Projekt uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego komisji.
3. Projekt uchwały w sprawie wyboru organizacyjno - prawnej formy dla działalności prowadzonej przez Lubinśkie Przedsiębiorstwo Komunalne w Lubinie.
4. Projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości.
5. Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste.
6. Projekt uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości.
7. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubinie
Paweł Niewodniczański

XXXVII Sesja Rady Miejskiej w Lubinie

8 grudnia br odbyła się XXXVII Sesja Rady Miejskiej w Lubinie. Radni na II Wiceprezydenta Miasta Lubina wybrali pana Władysława Szczotkę, dokonali także wyboru członka Zarządu Miasta - został nim radny Zbigniew Kot. Rada przyjęła uchwałę w sprawie wniosku do Wojewody Legnickiego o odwołanie ze składu Rejonowej Rady zatrudnienia pana Józefa Wawrzyniaka. Ponadto radni zapoznali się z pismem do Prokuratury Wojewódzkiej w sprawie umorzenia postępowania wobec bezpośrednich sprawców zabójstw dokonanych 31.08.1982 r. w Lubinie.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Lubinie

mgr Paweł Niewodniczański

Prezydent bez tajemnic

Red. - Panie prezydencie, "Biuletyn Lubinśki" gratuluje wyboru na to eksponowane, ale i odpowiedzialne stanowisko. Z chwilą wyboru stał się Pan osobą publiczną, stąd nasza prośba o wywiad poświęcony w całości Pańskim sprawom osobistym.

Władysław Szczotka - Cóż, czekam na pytania.

Red. - Od jak dawna jest Pan związany z Lubinem?

Władysław Szczotka - Również od 30 lat. Przyjechałem tu w 1962 roku po ukończeniu studiów na Wydziale Górniczym Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. W Lubinie odbywałem praktykę i tu pisałem pracę dyplomową. Po studiach otrzymałem propozycję zatrudnienia z Zakładu Budowy Kopalń i na długo związałem się z tą firmą. Przeszedłem tu przez wszystkie szczeble służbowe w dozorcze górniczym - od stażysty, potem kolejno nadgórnika, sztygara zmianowego oddziałowego, nadsztygara do zawiadowcy włącznie.

Red. - Jednak przez ten czas pracował Pan nie tylko w Lubinie, choć nie opuszczał Pan ZBK.

Władysław Szczotka - Tak, kilka lat spędziłem w Algierii. W latach 1984 - 86 pracowałem tam przy budowie tuneli kolejowych, a w latach 1987 - 90 w Algierze na budowie metra w tym mieście. Tutaj byłem współautorem oferty na budowę metra dla algierskiej firmy COSIDER. Po wygraniu przez tę firmę konkursu przygotowałem budowę, a później budowałem metro jako asysta techniczna (doradca).

Red. - W połowie 1992 za namową prezydenta Raczyńskiego rozstał się Pan jednak z ZBK.

Władysław Szczotka - Pan prezydent zaproponował mi nadzór nad inwestycjami miejskimi poprzez kierowanie Zespołem Obsługi Inwestycji Miejskich.

Red. - Co sprawiło, że przyjął Pan tę propozycję?

Władysław Szczotka - No cóż, czuję się związany z miastem, 30 lat to przecież szmat czasu. Na razie sił i zdrowia mi nie brakuje, chciałbym i więc i ja przyczynić się do rozwoju Lubina. Na dodatek problemy, którymi miałem się w ZOIM zajmować są pokrewne z tymi, którymi zajmowałem się w pracy, uznałem więc, że podołam.

Red. - Nie minęło pół roku od momentu przejścia ZOIM, i został Pan wiceprezydentem Lubina. Jak Pańska rodzina przyjęła wiadomość o wyborze Pana na to stanowisko?

SZANSA dla Ciebie

Już w lutym możesz rozpocząć u nas studia biznesu i zarządzania metodą open learning.

Jeśli masz świadectwo dojrzałości i chęci zdobywania lub poszerzenia wiedzy oraz rozwijania umiejętności praktycznych w dziedzinie biznesu, przyjdź, zobacz, zastanów się i zdecyduj.

Oferujemy Ci standardowy program zachodniej szkoły biznesu wraz z podręcznikami. Sam wybierasz przedmioty i terminy zajęć. Masz swego opiekuna - tutora, który czuwa nad tokiem Twoich studiów. Uczestniczysz w zajęciach (warsztatach) w terminach przez Siebie wybranych: jeśli pracujesz - możesz wybrać grupę, która spotyka się w soboty lub inne dni po południu.

Nasi absolwenci otrzymują dyplom wyższej uczelni i tytuł licencjat. Program studiów realizujemy we współpracy z Thames Valley University z Londynu.

REJESTRACJA na sesję wiosenną rozpoczynającą się 1 lutego trwa w dniach 5-21 stycznia 1993 r.

Jeśli przeczysz ten termin masz szansę rozpocząć studia w sesji letniej od kwietnia 1993 r. Wyższa Szkoła Zarządzania rejestruje studentów 4 razy w roku.

Informacji udziela i przyjmuje zapisy Wyższa Szkoła Zarządzania Oddział Dolnośląski w Legnicy ul. Macieja Rataja 28, tel. 216-03.

Program studiów w Wyższej Szkole Zarządzania obejmuje 24 obowiązujące moduły z dziedziny biznesu i zarządzania oraz moduły dopełniające. Program realizowany jest w trzech etapach, każdy etap to kolejny stopień studiów.

I STUDIA PODSTAWOWE

1. Zarządzanie finansami I
2. Rachunkowość I
3. Ekonomia
4. Przedsiębiorczość
5. Marketing
6. Ludzie i przedsiębiorstwo
7. Business English I
8. Działania integrujące (symulacje i gry)
9. Obsługa komputera (moduł dopełniający)

II STOPIEŃ STUDIÓW

1. Zarządzanie finansami II
2. Rachunkowość II
3. Zarządzanie zasobami siły roboczej I
4. Środowisko biznesu europejskiego
5. Systemy informacyjne w zarządzaniu I
6. Zarządzanie marketingiem
7. Zarządzanie operacyjne
8. Business English II
9. Działania integrujące

III STOPIEŃ STUDIÓW

1. Finanse korporacji
2. Zarządzanie zasobami siły roboczej II
3. Międzynarodowy marketing

4. Zarządzanie zmianami
5. Strategia i polityka firmy
6. Systemy informacyjne w zarządzaniu II
7. Integracja europejska oraz
8. Praca dyplomowa

Ukończenie każdego stopnia studiów wymaga zaliczenia 8 obowiązujących na nim modułów.

Dla tych studentów, którzy chcą zrealizować równocześnie program Thames Valley University i uzyskać także jego dyplom, język angielski jest również modulem obowiązującym. Wtedy warunkiem przyjęcia na trzeci stopień studiów będzie zaliczenie obowiązującego w Szkole programu języka angielskiego. Zaliczenie jest równoważne ze zdaniem egzaminu na poziomie London Chamber of Commerce, Level II, przeprowadzonego przez Thames Valley University. Osoby, które nie chcą w ogóle realizować programu języka angielskiego, mogą uzyskać jedynie dyplom ukończenia pierwszego i drugiego stopnia studiów zdając egzamin z wybranego (po konsultacji z tutorem) przedmiotu z wyższego poziomu studiów, zamiast z języka angielskiego.

Moduł "Obsługa komputera" ma charakter dopełniający, musi być jednak zaliczony przed przyjęciem na drugi stopień studiów. Osoby, które mają doświadczenie w pracy z komputerem nie muszą uczestniczyć w zajęciach z tego modułu, zdając jedynie egzamin. Zalecamy zaliczenie tego modułu przed modulem "Działania integrujące", który ma charakter podsumowujący.

Organizacja roku akademickiego

Rok akademicki trwa od 1 września do 30 czerwca. Podzielony jest na 4 części po 2,5 miesiąca tzw. sesje:

- | | | |
|-----------|------|---------------------|
| Sesja I | trwa | od 1.IX. do 15.XI. |
| Sesja II | trwa | od 16.XI. do 31.I. |
| Sesja III | trwa | od 1.II. do 15.IV. |
| Sesja IV | trwa | od 16.IV. do 30.VI. |

Rejestracja studentów na poszczególne moduły odbywa się 4 razy w ciągu roku i zaczyna się na około jeden miesiąc przed rozpoczęciem kolejnej sesji.

Pytasz, co zyskujesz...

* wiedzę i dyplom wyższej uczelni w zakresie studiów biznesu

* możesz studiować i pracować zawodowo

* nabywasz zdolność samokontroli, uczysz się planować swój czas - ta umiejętność na pewno przyda się w życiu

* na rynku jesteś lepszy od innych

* ogromną satysfakcję, to co osiągnęłeś, zawdzięczasz wyłącznie sobie.

Przypuszczalnie staniesz w obliczu różnych trudności w czasie studiowania. Można je przezwyciężyć:

Czujesz się samotny w swych "zmaganiach" z nauką? Nie możesz przebrnąć przez pewne partie materiału?

* Przecież w każdej chwili możesz skontaktować się ze swoim naukowym opiekunem (tutorem), który "prowadzi Cię" od początku aż do końca studiów.

Masz trudności z wygospodarowaniem czasu na naukę? Nie potrafisz się skoncentrować?

* Masz do swojej dyspozycji "Poradnik dla uczących się metodą distance learning". Zajrzyj do niego raz jeszcze - na pewno znajdziesz tam wskazówkę dla siebie.

* Masz problemy merytoryczne?

* Skorzystaj z konsultacji specjalistów (subject tutors).

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

Wyższa Szkoła Zarządzania Oddział
Dolnośląski w Legnicy: ul. M. Rataja 28 59-220
Legnica, tel. 216 03, 207 83.

cd. ze str. 3 "Prezydent bez..."

Władysław Szczotka - Żona Wanda (na rencie od 2 lat), przyjęła to z mieszanymi uczuciami. Twierdzi, że na stare lata trzeba więcej czasu poświęcać rodzinie, tymczasem ilość obowiązków zwiększyła się, a co za tym idzie, pochłona one większą ilość czasu.

Red. - A dzieci?

Władysław Szczotka - Są już dorosłe, żyją własnym życiem. Za sprawą syna Witolda, od niespełna roku stałem się dziadkiem. Córka Barbara pracuje w przedszkolu i studiuje nauczanie początkowe. Oboje gratulowali mi wyboru, ale w niewielkim stopniu wpłynął on na ich życie.

Red. - W takim razie, jak Pan wykorzystuje czas wolny, którego będzie miał Pan coraz mniej?

Władysław Szczotka - Wiele czasu spędzam na działce, tam jest zawsze coś do zrobienia. Nie mam żadnej pasji, pochłaniającej każdą wolną chwilę, interesuję się jednak historią najnowszą, naprawdę dużo na ten temat czytam. Staram się też wiele czasu spędzać z najbliższymi.

Red. - Sympatie polityczne nowego wiceprezydenta?

Władysław Szczotka - Swego czasu byłem członkiem Stronnictwa Demokratycznego, w tej chwili jednak nie mam specjalnych sympatii politycznych i nie nie wskazuje, żeby miało to ulec zmianie. Praca zawodowa w zupełności mi wystarcza.

Red. - Ostatnie pytanie. Gdzie Pani Wanda i Pan wybieracie się na Sylwestra?

Władysław Szczotka - Sądzę, że Nowy Rok powitamy pod gołym niebem, na lubińskim Rynku, wraz z wielu innymi lubinianami.

Dziękuję za rozmowę

Z Władysławem Szczotką, od 08.12.92
Wiceprezydentem Miasta Lubina, rozmawiał Dariusz Sekula.

Postanowienia Zarządu Miasta Lubina

z dnia 12 listopada 1992 r.

Postanowienie Nr 153 - Zarząd Miasta postanawia przesunąć środki w kwocie 174 mln zł między paragrafami w dziale 83, zgodnie z wnioskiem Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie /załącznik nr 1/.

Postanowienie Nr 154 - Zarząd Miasta postanawia przesunąć środki w kwocie 29.400.000 zł między paragrafami w dziale 86, zgodnie z wnioskiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie /załącznik nr 2/.

Postanowienie Nr 155 - Zarząd Miasta postanawia przesunąć środki w wysokości 10 mln zł. między paragrafami w dziale 83 zgodnie z wnioskiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie /załącznik nr 3/.

Postanowienie Nr 156 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały w sprawie przystąpienia miasta do spółki "Telewizja Kablowa Lubin". Wnieść aport w postaci nieruchomości położonej w Lubinie przy ulicy 1-go Maja oraz udziału w gotówce.

Zarząd Miasta zobowiązał członka Zarządu Pana D. Milka do opracowania materiałów związanych z rozwojem firm zajmujących się produkcją telewizyjną (ze szczególnym wykorzystaniem istniejących na terenie miasta Lubina inicjatyw w przedmiotowej sprawie).

Postanowienie Nr 157 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały w sprawie:

1/ sprzedaży nieruchomości, położonej w Lubinie przy ul. Odrodzenia 9,

2/ nabycia gruntów pod budowę obwodnicy południowej,

3/ oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości, położonej w Lubinie, oznaczonej nr geodezyjnym 102/i 69 obr. 8 o ogólnej pow. 7691 m²,

4/ zasad pokrywania kapitału w spółkach z udziałem Gminy Miejskiej Lubin,

5/ zaciągnięcia pożyczki w wysokości 14.650.000.000,- od KGHM "Polska Miedź" w Lubinie na pokrycie wydatków związanych z objęciem akcji Cuprum Banku SA w Lubinie,

6/ przeniesienia wydatków między działami w budżecie miasta na 1992 r.

7/ projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu miasta na 1992 r.

Postanowienia Zarządu Miasta z dnia 30.11.1992 r.

Postanowienie Nr 158 - Zarząd Miasta postanawia dokonać przesunięć między paragrafami w budżecie miasta na 1992 r. /dział 89 - różna działalność/:

a) dofinansowanie kwotą 10 mln zł na

zakup sztandaru dla Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Postanowienie Nr 159 - Zarząd Miasta postanawia zatwierdzić projekt budżetu miasta na rok 1993 - zamyka się on kwotą 196.944.000 tys. zł po stronie wydatków i dochodów. Powyższy projekt wraz z informacją o sposobie prognozowania dochodów i kalkulacji wydatków oraz szczegółowy wykaz założonych na 1993 r. zadań inwestycyjnych Zarząd postanawia wnieść na Sesję Rady Miejskiej.

Postanowienia zarządu Miasta z dnia 10.12.1992 r.

Postanowienie Nr 160 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały w sprawie wyboru organizacyjno-prawnej formy dla działalności gospodarczej prowadzonej przez Lubiniskie Przedsiębiorstwo Komunalne wraz z uzasadnieniem koncepcji przekształceń LPK.

Postanowienie Nr 161 - Zarząd Miasta postanawia wnieść projekt uchwały w sprawie sprzedaży działek położonych w Lubinie przy ul. Leśnej oraz przy ul. Sportowej /Piłsudskiego/.

Postanowienie Nr 162 - Zarząd Miasta postanawia wyposażyć biblioteki szkół podstawowych w mieście Lubinie w lektury szkolne. W związku z powyższym Zarząd wydzieli kwotę 100 mln zł na zakup książek dla 13 szkół podstawowych i w następujący sposób rozdzieli powyższą kwotę:

a/ Szkoła Podstawowa Nr 1	- 7 mln zł
b/ " " Nr 2	- 7 mln zł
c/ " " Nr 3	- 13 mln zł
d/ " " Nr 5	- 7 mln zł
e/ " " Nr 6	- 5 mln zł
f/ " " Nr 7	- 10 mln zł
g/ " " Nr 8	- 13 mln zł
h/ " " Nr 9	- 7 mln zł
i/ " " Nr 10	- 10 mln zł
j/ " " Nr 11	- 10 mln zł
k/ " " Nr 12	- 3 mln zł
l/ " " Nr 14	- 5 mln zł

l/ Społeczna Szkoła Zawodowa - 3 mln zł

Postanowienie Nr 163 - Zarząd Miasta postanawia

- obniżyć cenę wywoławczą o 20% w stosunku do nieruchomości przeznaczonej pod budowę pawilonu handlowego, położonego w Lubinie, przy ul. Sokolej 33c /cena wywoławcza na I przetargu przedmiotowej nieruchomości wynosiła 55.232.000 zł/,

- wyłączyć z przetargu cztery działki położone w Lubinie przy ul. Asnyka, nr działek 242/58-61

- obniżyć cenę wywoławczą o 50% w stosunku do lokali użytkowych, które w dniu 3 grudnia br. nie znalazły nabywców, tj.

a. lokal przy ul. Odrodzenia 29

b. " " " 36a

- obniżyć cenę wywoławczą o 20% w

stosunku do nieruchomości, które w dniu 9.12. br. nie zostały sprzedane, tj.

a. budynek przy ul. Słowiańskiej 3 i 5

b. " " ul. Rzeźniczej 10

c. " " ul. Sybiraków 10

Postanowienie Nr 164 - Zarząd Miasta postanawia dokonać przesunięć między paragrafami w budżecie miasta na 1992 r.:

a/ na wniosek radnego Pana Z. Korczowskiego zakupić kserokopiarkę na potrzeby Szkoły Podstawowej Nr 3 w Lubinie,

b/ zakupić na potrzeby Szkoły Podstawowej Nr 8 w Lubinie kserokopiarkę.

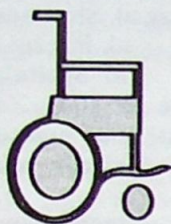
WIZYTA

16 grudnia gościliśmy w Lubinie Wicepremiera Rzeczypospolitej Polskiej Pawła Łączkowskiego. Wicepremier przyjechał do Lubina na wspólne zaproszenie przewodniczącego Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów woj. legnickiego - Roberta Raczynskiego oraz Towarzystwa Walki z Kaczką. Niestety, złe warunki pogodowe sprawiły, że program wizyty uległ znacznemu ograniczeniu.

Ostatecznie Paweł Łączkowski spotkał się z Zarządem Banku "Cuprum" S.A., uczestnikami konferencji "Gminy osobom niepełnosprawnym" zorganizowanej przez Towarzystwo Walki z Kaczką (piszemy o tym w innym miejscu biuletynu), oraz wziął udział w konferencji wójtów, burmistrzów i prezydentów woj. legnickiego. Po konferencji odbyła się krótka konferencja prasowa, na której wicepremier odpowiadał na pytania dotyczące aktualnej sytuacji w kraju i naszym regionie, a także o powody swojej w Lubinie wizyty. Wizyta, z konieczności skrócona do absolutnego minimum pozwoliła jednak wicepremierowi zapoznać się z problemami samorządów lokalnych dotyczących przejmowania przez nie służby zdrowia i oświaty. Wicepremier Łączkowski wielokrotnie też podkreślał, że to właśnie samorządy lokalne muszą stać się silnym partnerem rządu w dialogu państwowo-tworczym. Wyraził też nadzieję, że jego następny pobyt w naszym mieście będzie dłuższy.

Konferencja zakończyła oficjalną część wizyty Pawła Łączkowskiego, który wyjechał do legnicy, gdzie spotkał się z ks. biskupem Tadeuszem Rybakiem, a także z członkami, sympatykami i zarządem wojewódzkim Partii Chrześcijańskich Demokratów, której jest przewodniczącym.

Gminy



osobom niepełnosprawnym

16 grudnia br. odbyła się w sali Urzędu Miasta konferencja "Gminy ludziom niepełnosprawnym" zorganizowana przez Oddział Wojewódzki Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Andrzej Permoda - Prezes Zarządu Wojewódzkiego - "Od wielu lat dobijamy się o należne miejsce w społeczeństwie dla osób niepełnosprawnych. Niestety ciągle jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia".

Konferencja miała przyczynić się do sprowokowania gmin naszego województwa, aby podjęły działania na rzecz niepełnosprawnych. Tym razem głównie nam chodziło o przełamanie barier architektonicznych blokujących wyjścia ku społeczeństwu. Są to za wąskie drzwi, brak podjazdów dla wózków inwalidzkich do budynków mieszkalnych, użyteczności publicznej, brak przejazdów przez jezdnię i wiele, wiele innych. Na podstawie pozytywnych przykładów z Lubina chcemy "natchnąć" inne gminy legnickiego do podjęcia podobnych działań na swoim terenie, tym bardziej, iż można uzyskać poważne wsparcie, jak stwierdziła obecna na konferencji pani mgr Wiesława Kowalska, główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych ze strony Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Udało się nam zaprosić na nasze spotkanie pana premiera Pana Pawła Łączkowskiego, który będąc przewodniczącym Komitetu Społecznego Rady Ministrów jest odpowiedzialnym także za sprawy niepełnosprawnych. Przekazaliśmy mu naszą uchwałę, w której proponujemy podjęcie odpowiednich działań legislacyjnych przekazujących gminom koordynację i kontrolę działań przełamujących wspomniane bariery architektoniczne na swoim terenie.

"Wiem, że jest jeszcze mnóstwo do zrobienia, ale myślę, że krok po kroku dojdziemy do celu?"

Paweł Niewodniczański

OKIENKO EKOLOGICZNE

Przedstawiciele Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Lubinie brali ostatnio udział w dwóch wspaniałych konkursach zorganizowanych z inicjatywy Prezydenta Miasta Lubina w szkołach podstawowych nr 3 i nr 6.

W SP nr 6 19.11. odbyły się: konkurs plastyczny i konkurs wiedzy o przyrodzie regionu. Dzieci wykazały się dużą znajomością zagadnienia i dużymi uzdolnieniami plastycznymi. Cała szkoła była ozdobiona pracami plastycznymi i ogromną ilością zieleni, troskliwie przez dzieci pielęgnowanej. Wśród wokół dało się zauważyć ogromne zainteresowanie problematyką ochrony przyrody, szczególnie wśród dzieci. Po części oficjalnej i ogłoszeniu wyników nastąpiło rozdanie nagród ufundowanych przez Prezydenta Roberta Raczynskiego. Każde dziecko, które brało udział w konkursie otrzymało nagrodę, a triumfatorzy konkursu wiedzy o przyrodzie regionu pojedzie na 3 dniową wycieczkę do Szklarskiej Poręby.

W SP nr 3 w dniu 21.11. odbył się Międzyszkolny Turniej Wiedzy Ekologicznej. Poziom konkursu był bardzo wysoki. W eliminacjach wzięło udział 27

uczniów z 10 szkół podstawowych. Laureatami eliminacji zostali:

1. Remigiusz Witczak SP 5 (nauczyciel przygotowujący Danuta Jaszek)
2. Monika Jonek SP 11 (Henryka Kujawska)
3. Anna Draczyńska SP 11 (Marzena Śrutwa)
4. Jarosław Bentkiewicz SP 2 (Lidia Tadajewski)
5. Katarzyna Blicharska SP 13 (Ewa Kosińska)

Organizatorzy konkursu: Dyrekcja SP nr 3, nauczyciele biologii, Szkolne Koło LOP, zorganizowali na czas trwania turnieju sesję popularno-naukową, wystawę literatury o tematyce ekologicznej, Wystawę prac artystycznych "Nasza planeta", projekcję filmu "Matka ziemia", prezentację gazetki szkolnych kącików ekologicznych. Zagęszczenie dzieci w tak dużej szkole jest ogromne, ale wykazują one duży szacunek do otaczających je roślin, toteż cała szkoła tonie w kwiatkach.

W najbliższych dniach tj. 15.12. odbędzie się wystawa fotograficzna o tematyce ekologicznej w SP nr 1.

Alina Konkel

BIULETYN we "WSPÓLNOCIE"

Nie wypada się chwalić, niemniej jednak mile to uczucie, gdy widzi się, że inni doceniają efekty naszej pracy. W tygodniku "Wspólnota", w całości poświęconym problematyce samorządów terytorialnych, w numerze 48/142 z 02.12.92 r. rubryka "prasa lokalna" omawia 17 numer naszego biuletynu. W artykule "A jednak można" omówione są propozycje kulturalne lubińskich domów kultury z redakcyjnym komentarzem mówiącym, że "...Lubin kulturą stoi". Wykorzystano także fragment artykułu opisujący przebieg pierwszej lubińskiej "Kapeliady".

Oczywiście gros chwały należy się aktywnie działającym w naszym mieście ośrodkom kulturalnym. Jednak i "Biuletyn" ma satysfakcję, że pośrednio dzięki naszym publikacjom, gminy i samorządy całego kraju mogą dowiedzieć się o lubińskich sukcesach.

/gru/.

Centrum Promocji Domu Kultury
Zagłębia Miedziowego proponuje

ORGANIZOWANIE:
- imprez promocyjnych, giełd,
targów, kiermaszy, kampanii
reklamowych, konferencji,
sympozjów, porad, szkoleń w
budynku DKZM o powierzchni
2000 m²

**PRACOWNIA
PLASTYCZNA**
świadczy usługi w zakresie
projektowania znaków firmowych,
wykonania afiszy, reklam, plansz
reklamowych

REKLAMĘ
Waszej Firmy przed seansami
kinowymi, na balkonie frontowym
budynku DKZM.

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w Dziale Merytorycznym DKZM, tel. 44-27-20 lub 44-10-97, korespondencję prosimy kierować na adres 59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1.

Straż Miejska w oczach Policji

Otrzymaliśmy z Komendy Rejonowej Policji w Lubinie informację o współpracy KRP ze Strażą Miejską w Lubinie. Jak wynika z Ustawy o Policji, oraz z Rozporządzenia RM z dnia 30.11.90 r. o Policji jest zobowiązana do współdziałania ze Strażą Miejską. Zakres współpracy jest szeroki - obejmuje m. in.: utrzymywanie ładu i bezpieczeństwa publicznego, ściganie sprawców przestępstw i wykroczeń, wymiany informacji o zagrożeniach, rozmieszczaniu służb prewencyjnych, klęsk żywiołowych oraz przewidywanego zagrożenia porządku publicznego.

Z punktu widzenia KRP współpracę pomiędzy Policją a Strażą ocenić należy pozytywnie. Odbyło się 6 posiedzeń Zespołu d/s Koordynacji służb z udziałem przedstawiciela SM. Przedstawiano na nich zagrożenia w poszczególnych rejonach w kategorii przestępstw kryminalnych, oraz ustalane były przedsięwzięcia organizacyjne.

Policja i Straż zabezpieczały wspólnie:
- giełdę samochodową - 4 razy tygodniowo,

- mecze piłkarskie,
- uroczystości,
- festyny i imprezy.

W ocenie Policji SM wywiązała się z tych zadań bez zastrzeżeń.

Ponadto od 01.01.92 r. Straż zatrzymała łącznie 38 sprawców przestępstw, załatwiła na żądanie Policji 58 interwencji, odnalazła 15 skradzionych pojazdów. Funkcjonariusze Straży 75 razy pełnili służbę z funkcjonariuszami Policji zabezpieczali 15 miejsc zdarzeń oraz uroczystości w dniach 23.08. i 30.08. 92r. KRP dwukrotnie wystosowała do Prezydenta Miasta pisma z podziękowaniem za dobrą współpracę. Informacja kończy się podkreśleniem, że SM nie odrzuca żadnej propozycji współpracy, aktywnie wspomagając Policję zarówno funkcjonariuszami, jak i radiowozem.

D. S.

KGHM Polska Miedź S.A.
Oddział Zakład Robót Górniczych posiada duży zbiór Polskich Norm (PN) i Norm Branżowych (BN) kompletowanych od wielu lat i aktualizowanych na bieżąco.

Oferujemy usługi w zakresie:

- udostępniania norm
- wypożyczania norm
- udzielania informacji z zakresu normalizacji

Zainteresowanych prosimy o kontakt z naszym pracownikiem w Zakładzie Robót Górniczych ul. Marii Skłodowskiej Curie 90, pok. nr 11, tel. 468-421

Pożary, pożary...

W miesiącu listopadzie Straż Pożarna w Lubinie wyjeżdżała do interwencji alarmowych ogółem 28 razy. W tym do gaszenia pożarów 22 razy, do działań ratownictwa technicznego 4 razy, do tzw. innych interwencji 1 raz i 1 raz do fałszywego alarmu. W samym mieście Lubinie strażacy gasili 13 pożarów, które przyniosły straty materialne wartości przeszło 10 mln zł. W pożarach tych lubińscy strażacy ratowali mienie wartości przeszło 1 mld zł. Ciekawsze akcje straży pożarnej z terenu miasta przedstawiamy poniżej:

- 1 listopada ok. godz. 21¹⁰ na skutek zwarcia instalacji elektrycznej zapalił się samochód marki polonez, należący do mieszkańca Legnicy. Zdarzenie miało miejsce na ul. 1-go Maja. Pożar spowodował straty w wysokości ok. 6 mln zł, a w akcji gaszenia pożaru brała udział 1 sekcja Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Lubinie.

- 2 listopada ok. godz. 14⁰⁰ w budynku mieszkalnym przy ul. Baligrodzkiej 3, na skutek zapalenia gotującego się w garnku oleju spalił się: junkers, firany oraz płytki ceramiczne w kuchni. Straty oszacowano na ok. 500 tys. zł. Strażacy uratowali przed spaleniem wyposażenie mieszkania. W akcji brała udział 1 sekcja JRG.

- 3 listopada ok. godz. 19⁵⁰ w piwnicy przy ul. Niepodległości 60 pożar zniszczył jej wyposażenie wartości ok. 1,5 mln zł. Przyczyną pożaru było wrzucenie niedopałka papierosa do piwnicy lokatorskiej. W akcji brały udział 2 sekcje JRG. Strażacy uratowali przed spaleniem sąsiednie piwnice wartości ok. 150 mln zł.

- 12 listopada ok. godz. 14³⁰ na skutek nieostrożnego spawania zaproszono ogień w tablicy rozdzielczej prądu elektrycznego w budynku mieszkalnym

przy ul. LGOM 65. Spaleniu uległa częściowo instalacja elektryczna wartości ok. 1 mln zł. W akcji brały udział 2 sekcje JRG.

- 13 listopada o godz. 12¹⁴ zapalił się telewizor marki RUBIN 714 P w mieszkaniu p. Bożeny W. przy ul. Łużyckiej 3. Pożar spowodował spalenie całego telewizora, a 2 sekcje JRG uratowały przed spaleniem wyposażenie pokoju, w którym powstał pożar.

- 18 listopada ok. godz. 18²⁵ w budynku mieszkalnym przy ul. Kilińskiego 2a, na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej zapalniczki od gazu powstał pożar, który strawił wykładzinę podłogową, firany i kuchenkę gazową. W akcji brały udział 2 sekcje JRG.

- 26 listopada ok. godz. 13⁰⁰ silny i porywisty wiatr spowodował oberwanie rynien na budynku mieszkalnym przy ul. Mieszka I. Oberwane i wiszące rynny zagrażały przechodniom. W akcji usuwania skutków wichury brała udział 1 sekcja JRG, która przy pomocy 30 metrowej drabiny mechanicznej zdejmowała wiszące rynny.

- 30 listopada ok. godz. 20⁴⁰ przy ul. Leśnej 7 na skutek porzucenia niedopałka papierosa zapalił się wyposażenie piwnicy lokatorskiej. Straty oszacowano na ok. 200 tys. zł. W akcji brały udział 2 sekcje JRG.

asp. Tomasz Sawicki



Ostrożnie z petardami

Okres Świąt Bożego Narodzenia, a przede wszystkim Sylwestra, to czas kiedy wielką frajdę sprawia nam zabawa petardami, fajerwerkami, sztucznymi ogniami i w ogóle wszystkim co tylko wymyślili pirotechnicy.

Straż Miejska przypomina, prosi i apeluje o rozważne używanie takich wybuchowych "zabawek". Ze szczególnym apelem zwracamy się do rodziców — przygotowywanie i używanie fajerwerków przez dzieci, musi odbywać się pod opieką osób dorosłych.

Pamiętajcie: ostrożność i rozważa przy używaniu ognia sztucznych, petard, fajerwerków... itp., jest gwarancją bez-

pieczeństwa Waszego i osób postronnych.

Jednocześnie przypominamy właścicielom sklepów i punktów handlowych, że na handel tego typu artykułami wymagana jest koncesja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprzedawcom zaś przypominamy o ograniczeniach dotyczących sprzedaży osobom nieletnim niektórych rodzajów petard i fajerwerków.



Bezcenne roczniki

Czy wiecie Państwo, gdzie można znaleźć informację ile wynosiła średnia płaca nauczyciela w Szkole Podstawowej Nr 3 w 1991? A może potrzebujecie danych dotyczących rzemieślników działających na terenie naszego miasta w ciągu ostatnich 40 lat? Czy też potrzebna jest informacja ilu i na jaką wysokość udzielił kredytów Bank PKO B.P. w 1988 r.?

Te wszystkie informacje kiedyś, komuś mogą okazać się niezbędne, potrzebne do pracy naukowej czy po prostu wzbudzą czyjąś ciekawość. To, że są one dostępne, mało tego są starannie poszeregowane, wyselekcjonowane, opatrzone są masą przypisów, odnośników i odsyłaczy zawdzięcza miastu panu Janowi Bilińskiemu. Pasją pana Jana jest historia, a przede wszystkim gromadzenie źródeł - archiwaliów, przekazów słownych, listów, gazet - dotyczących historii naszego regionu. Plonem tej mozolnej, mrówczej pracy jest kilkanaście publikacji książkowych i niezliczona wręcz ilość artykułów i notatek prasowych poświęconych historii Lubina i jego okolic.

Od 1984 roku Jan Biliński opracowuje coroczną "Monografię miasta Lubina" - "Roczniki Lubieńskie". W samym swoim założeniu mają "Roczniki" opisywać to co w danym roku zdarzyło się w mieście. Opis to jednak niezwykle - czytelnik znajdzie tu tylko fakty, cyfry i nazwiska. Dopiero ich uważna lektura, zestawienie ze sobą wielu danych pozwoli na stworzenie obrazu zmieniającego dynamicznie się rozwijającego organizmu, jakim jest nasze miasto. Ten materiał w przyszłości okazać się może bezcennym źródłem dla historyków przyszłych pokoleń. I to właśnie z myślą o nich, a także o naszych współczesnych pracuje Jan Biliński.

Niestety, coraz bardziej szwankujące zdrowie, nie pozwala miejskiemu kronikarzowi pracować z taką intensywnością i wytrwałością, do jakiej on sam nas i siebie przyzwyczaił. Pragnieniem pana Jana jest sporządzenie roczników do roku 1994, tak aby było ich równa dziesiątka. Potem może będzie mógł sobie pozwolić na więcej wypoczynku. Kto wie, może ten tekst zainspiruje kogoś, kto zechce wspomóc Jana Bilińskiego w jego pracy?

D. S.

Znajomość warzenia piwa dotarła na Śląsk z południa Europy. W Lubinie warzenie piwa zaczęło się w XIV w. W obrębie murów miejskich stało 144 domów. Browary mieściły się przeważnie na przedmieściach, a wyszynk odbywał się w śródmieściu. Cech browarników w 1484 r. miał swój ołtarz w dużym kościele. Czternastu miejskich browarników dbało o produkcję i w równym stopniu o produkcję siodła. Miejsce, gdzie stał budynek browaru nie jest znane, znana jest tylko słodownia, spalona w 1640 r., odbudowana przez zespół przy ul. Słodowej (Reja), ponownie spalona w 1732 i odbudowana w 1734 r. Według

niepełnych informacji, w pobliżu słodowni znajdowały się 3 browary, przy ul. Głogowskiej, Kościelnej i Ścinawskiej. W każdym browarze warzono 2-4 razy tygodniowo. Koszt jednego warzenia wynosił 1,33 talaru. W 1498 r. opłata za warzenie wynosiła od 34 marek. Produkcję piwa nadzorował kontroler. Jest wiele wzmianek, że miasto chroniło się przed sprzedażą obcego piwa. Znane tu były bowiem piwa wrocławskie, złotoryjskie i lubańskie. Podczas jarmarków odbywał się wyszynk. Do sprzedaży dopuszczone było piwo z wsi chronionych przez Legnicę, np. z Niemstowa, Pieszkowa i Krzeczyna Wielkiego. Do wyszynku w swoich karczmach piwo lubińskie w antałkach brały wsie Niemstów 95, Krzeczyn Wielki 104, Pieszków 101. Po roku 1609 obcego piwa nie sprzedawano w Lubinie. Do sprzedaży lubińskiego piwa obowiązywało prawo mili, które obejmowało wsie Barszów, Juszowice, Zalesie, Gogolowice i dalsze. Ogółem w 24 wsiach było 31 karczm. W 1653 r. sprzedaż piwa objęła Rynarcice i Miroszowie. W 1706 r. prawo wyszynku lubińskiego piwa uzyskały Niemstów, Zwierzyniec, Gogolowice, Koźlice, Ulesie, Barszów, Rynarcice, Pieszków, potem następne wsie. Od 1749 r. starszyzna browarników przeprowadzała z policjantami lubińskimi kontrole szynków. Kolejno szynki z prawem wyszynku piwa lubińskiego powstawały w Bolanowie, Biedrzychowie i Szklarach Dolnych. W pieczy nad browarnictwem, 144 kamieniczników lubińskich podzielonych było na 48 trzysobowych zespołów. Do jednego warzenia piwa używano 18 szefli zboża i 3 szefle chmielu, co dawało 40,5 antałków piwa, każdy po 46 do 70 litrów trunku. 13,5 antałków przeznaczano do rozprowadzenia, 13,5 do piwnicy. Około 1750 roku rocznie

warzono 99 razy, co dawało 93020 antałków. Anton Kilche w 1808 r. kupił słodownię przy ul. Reja (?) za 115 talarów. Kolejny edykt z 1810 r. określił przepisy w zakresie sprzedaży koniaku oraz pochodnych spirytusu i piwa. Piwo poza wyznaczonymi granicami konfiskowano. Nowe browary powstały w Obozrze, Krzeczynie Wielkim i znowu w Zwierzyńcu, Niemstowie, Siedlcach, Koźlicach, gdzie dotąd był tylko wyszynk piwa lubińskiego. Roczna opłata za warzenie wynosiła 43 talary, od 1821 r. już 1254 talarów od każdej z wymienionych wsi. Upadło więc prawo mili. W 1849 r. wspólnota browarna przejęła lubiński browar z przyległymi budynkami. Każdy z tej wspólnoty (144 członków) płacił 50 talarów rocznie. Od 1.07.1850 r. funkcjonuje już browar miejski. ten browar w 1851 r. kupił Adolf Bartsch (pochodzenia polskiego). W 1826 r. nauczyciel Knittel założył szkołę sobotnią dla dokształcania młodych browarników. Były 2 klasy po 1-3 lekcje w kursach rocznych.

J. Biliński



**Aparaty słuchowe, klipsy
wewnątrzkanałowe, indywidualne
wkładki douszne, naprawa aparatów
wszystkich typów**

Zbigniew Sokołowski

Lubin, ul. Wronia 13/27
tel. 42-30-68
codziennie, w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰, 16⁰⁰ - 20⁰⁰

Gdzie się bawić...

(i za ile)

Zapewne wielu z naszych Czytelników zdecydowało się już, gdzie spędzą noc sylwestrową i w jakim towarzystwie witać będą Nowy Rok. Są jednak i tacy, którzy nie zdecydowali się jeszcze lub zmieniły im się plany świątecznej zabawy. Dla wszystkich pechowców i niezdecydowanych drukujemy oferty (te pozostałe), jakie przygotowały biura podróży, restauracje, szkoły, itp. itd.

Restauracja "Dworcowa" zaprasza na bal sylwestrowy za jedyne 800 tys. zł, "Kosmos" i "Olimp" za 1 mln od pary. Do "Lutni" i "Beatki" miejsc już nie ma. Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ul. Główniej zaprasza na Sylwestra przy orkiestrze za 750 tys. zł od pary. Sylwestra organizują również Szkoły Podstawowe nr 5, 8, 11 i 13, ale i tam miejsca zostały wyprzedane.

Biuro Podróży "Lubservice" proponuje spędzenie Sylwestra w Żelaznym Brodzie w okresie 30.12.92-01.01.93 r. za 890 tys. zł od osoby oraz w miejscowości Sec w Czecho-Słowacji w okresie 28.12 - 02.01.93 r. za 1.440 tys. zł od osoby (dzieci do lat 12 - 1.1140 tys. zł.).

"Lubservice" zaprasza także na wczasy świąteczne i sylwestrowo-noworoczne - 7 dniowe w terminach 21.12 - 27.12.92 i 28.12 - 03.01.93 r. Proponuje, bardzo tanio, spędzenie czasu w Polanicy Zdroju, Dusznikach Zdroju i Kudowie Zdroju.

Biuro Obsługi Turystycznej "DUO - TOUR" proponuje spędzenie Sylwestra w miejscowości Lanckorona w Czecho-Słowacji w okresie 31.12 - 03.01.93 za 750 tys. zł i 100 tys. za dojazd (od osoby); w Świeradowie w okresie 30.12. - 03.01.93 za 1.150 tys. w pokojach 2 osobowych i za 950 tys. zł w pokojach 3 osobowych (od osoby); w Jagniątkowie koło Szklarskiej Poręby od 1.250 tys. zł do 1.400. tys. zł od osoby (w zależności od pokoju); w Szklarskiej Porębie pensjonat "Milutki" w okresie 30.12. - 03.01.93 za 945 tys. zł i 200 tys. za bal od osoby.



Oprac. R. K.

Przedsiębiorstwo Zastosowań Informatyki

INFOLAND

ul. Kard. Wyszyńskiego 8 (IIp. pok. 15)
59-300 Lubin tel./fax. (070) 42-43-39

KOMPUTERY

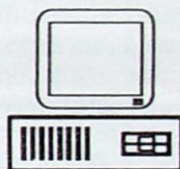
PROGRAMY

DRUKARKI

AKCESORIA

SIECI

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE



*Komputeryzujemy małe przedsiębiorstwa,
sklepy, hurtownie, itp.
RATY, LEASING*

Czekają na pomoc

Mieszkańcy Zagłębia!

Zarząd Towarzystwa Krzewienia Kultury Narodowej za Granicą ma zamiar zorganizować akcję letnią dla dzieci polskich z Białorusi w okresie od 1-21 sierpnia 1993 r. Polacy przez dziesięciolecie stanowili drugą kategorię obywateli lub wręcz byli prześladowani za przyznawanie się do narodowości polskiej. Chcemy dzieciom tych ludzi choć w małym stopniu zrehabilitować lata tragedii, prześladowań, wręcz terroru społecznego. Koszt pobytu 20 dzieci w wymienionym okresie wyniesie ok. 50 milionów złotych. Zwracamy się do instytucji, przedsiębiorstw i osób prywatnych o pomoc.

Nasze konto:
Bank Cuprum S.A. O/Lubin
645012-2714-2710
TKKNzG



Lubin, ul. Mickiewicza 43/28

BIOENERGIOTERAPIA

— wspomaganie organizmu w walce z chorobą

DOBÓR ZIOŁ LECZNICZYCH

— indywidualnie do organizmu chorej osoby na podstawie zmian biopola (dzięki temu likwidujesz przyczyny choroby, a nie tylko jej skutki), dobór ziół możliwy jest również korespondencyjnie na podstawie zdjęcia.

RADIESTEZJA

— ekspertyza napromieniowania, likwidacja skutków poprzez zakładanie odpromienników naturalnych, ustalanie miejsc spania.

Przyjęcia: wtorki, środy od 16.00 do 18.00.
Inne terminy i wizyty domowe oraz szpitalne
po uzgodnieniu.



Niniejsza informacja zawiera dane z dwóch, ostatnich miesięcy. W październiku w lubińskim USC zarejestrowano 185 urodzeń, a w listopadzie 198. Najstarsza matka to pani z 1952 r., najmłodsza z 1975 r., zaś najstarszy ojciec pochodzi z 1948 r. - najmłodszy z 1973 r. Wśród imion rzadko nadawanych noworodkom były: Alina, Daria, Jagoda, Olimpia, Pola, Ernest, Emilian, Jędrzej, Józef, Karol, Marcel, Sylwester. 19 października w naszym USC odnotowano swoisty rekord - zarejestrowano 11 dziecko urodzone w jednej rodzinie. W kilkanaście minut później ten rekord został pobity. W innej rodzinie urodziło się 12 dziecko!

Na ślubnym kobiercu w październiku stanęło 56 par, a w listopadzie tylko 23. Osoby, które nie spełniały kryterium wiekowego zmuszone były uzyskać sądowe zezwolenie na zawarcie małżeństwa - w październiku 7 osób, a w listopadzie 8. W wielu związkach małżeńskich kobieta jest starsza od mężczyzny. W październiku było 15 takich małżeństw (na 56), w listopadzie 8 (na 23), a największa różnica wynosiła 16 lat. Najstarsi nowożeńcy to: kobieta 60 letnia, mężczyzna 61 letni, najmłodsi zaś to odpowiednio 17 i 18 letni.

Struktura wykształcenia małżonków przedstawia się następująco: podstawowe - 11 w październiku i 4 w listopadzie; zawodowe 38 i 27, średnie 53 (w tym 5 studentów) i 14, policealne 6 i 1, wyższe 4 w październiku (w listopadzie nikt z takim wykształceniem nie zmienił stanu cywilnego). Źródła utrzymania nowożeńców: praca - dla 72 osób w październiku, 26 w listopadzie; zasiłek - dla 15 i 10; renta i emerytura - dla 4 i 3; 22 osoby w październiku i 7 w listopadzie były na utrzymaniu rodziców.

Zgonów w październiku zanotowano 57, a w listopadzie 49. Najstarsi zmarli to ludzie z 1898, 1901 (2 osoby), 1902; najmłodsi to 4 noworodki i osoby z 1972, 1960, 1956, 1955, 1950 (2 osoby). Przyczyny zgonów to miażdżyca w 18 przypadkach w październiku, 20 w listopadzie; rak - 18 w październiku, 9 w listopadzie; zawał mięśnia sercowego 10 i 6; wypadki 4 i 1; samobójstwo - 1 i zatrucie alkoholem 1 przypadek w listopadzie.

Kierownik
Urzędu Stanu Cywilnego
mgr inż. Teresa Golos

Poradnia czeka

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie informuje, że Poradnia Rodzinna mieszcząca się w budynku Przychodni Rejonowej Nr 1 przy ul. Kilińskiego 27 w Lubinie czynna jest codziennie w godzinach od 8⁰⁰ - 14⁰⁰, rejestracja pacjentów w pokoju Nr 12 w godzinach od 8⁰⁰ - 12⁰⁰-tej.

Wyżej wymieniona poradnia prowadzi działalność w zakresie:

1. Pomocy oraz opieki psychologicznej i pedagogicznej:

- dzieciom wszystkich grup wiekowych wykazujących zakłócenia rozwojowe w postaci trudności wychowawczych, zaburzeń nerwicowych, psychotycznych, prób samobójczych, oraz ich rodziców bądź opiekunów,

- młodzieży zgłaszającej się indywidualnie z problemami życiowymi,

- parom małżeńskim napotykałym na trudności we wzajemnym pożyciu,
- kobietom z problemem aborcyjnym.

2. Propagowanie naturalnych metod w sterowaniu płodnością.

3. Współpraca z innymi placówkami opieki psychologicznej nad dzieckiem i rodziną.

Ponadto informuje się, że celem poradni jest pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinno-opiekuńczo-wychowawczych przy pełnym zachowaniu intymności. Osoba zgłaszająca się do poradni może liczyć na wnikliwą i życzliwą pomoc ze strony jej pracowników.

Siostry w przedszkolu

Od nowego roku szkolnego obowiązują nowe zasady opieki zdrowotnej. Na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej przesunął lekarzy i pielęgniarki z pracy w przedszkolach i szkołach do przychodni rejonowych. W tej sytuacji Wydział Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej zorganizował podstawową pomoc pielęgniarską. W piętnastu przedszkolach miejskich /ok. 2500 dzieci/. Do zadań pielęgniarek należy:

- udzielanie pierwszej pomocy,
- prowadzenie dokumentacji,
- prowadzenie badań profilaktycznych,
- przegląd czystości,
- przegląd placówek pod względem higieny.

Tak zorganizowana opieka będzie funkcjonowała do końca kwietnia 1993 r.

UWAGA ZIMA

Wydział Spraw Komunalnych przypomina wszystkim jednostkom organizacyjnym, osobom fizycznym - właścicielom lub zarządcom nieruchomości o obowiązku wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów z 30 czerwca 1980 r. w sprawie zimowego utrzymania dróg i chodników (Dz.U. Nr 24 poz. 91, rozdz. 3).

§ 10. Jednostki organizacyjne i osoby fizyczne będące właścicielami lub zarządcami nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miasta lub wsi zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez:

pkt. 3 oczyszczanie ze śniegu, lodu, błota oraz innych zanieczyszczeń chodników, położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach miast i wsi o zwartej zabudowie, a także usuwanie śliskości w sposób wymagany przepisami, w odniesieniu do placu publicznego lub jezdni o szer. powyżej 20 m,

- oczyszczanie i usuwanie śliskości z chodników i pasa jezdni o szer. 5 m albo tylko z chodników, gdy szerokość przekracza 10 m.

§ 11. pkt. 1 na terenie budowy oraz przyległych do niego chodnikach, jezdniach i placach publicznych - ciążą na kierowniku budowy,

pkt. 2 w odniesieniu do lokali i obiektów budowlanych, służących do celów handlowych, gastronomicznych, magazynowych, produkcyjnych i innych podobnych celów oraz do celów użyteczności publicznej - ciążą na użytkownikach tych lokali i obiektów budowlanych, przy czym obowiązki te wykonują oni także na zewnątrz lokalu, w najbliższym otoczeniu i na jego zapleczu, na powierzchni ustalonej z zarządcą nieruchomości.

**Oczyszczacze powietrza
PR 2000, inhalatory
PORTA-NEB,
elektroniczne mierniki
ciśnienia krwi**

— • —

**Zbigniew Sokołowski
Lubin, ul. Wronia 13/27
tel. 42-30-68**

Zapisy do sekcji specjalistycznych

- taternickiej
- ratownictwa górskiego
- ekologicznej

przyjmuje

Klub Górski "Problem"

tel. 44-37-68 po g. 16⁰⁰
tel. 44-30-23 po g. 16⁰⁰

»Ósemka« górą

W dniu 10.12.br odbyły się w Szkole Podstawowej nr 13 Mistrzostwa Lubina Szkół Podstawowych w koszykówce chłopców zorganizowane przez KS "Lions". Po zaciętej walce zwyciężyła reprezentacja SP nr 8 w składzie: Andrzej Barnat, Tomasz Drobot, Walde-
mar Frąć, Łukasz Kruczkowski, Wojciech Kwiatkowski, Tomasz Lipiński, Łukasz Łagoda, Arkadiusz Łobodziec, Łukasz Łoś, Wawrzyniec Niewodniczański, Grzegorz Rogalski, Daniel Stąpor, Marek Widelak.

"Ósemka" w finale pokonała SP nr 10 - 11:4, a w meczu o III miejsce SP nr 9 uległa SP nr 11 - 5:12.



Liga na półmetku

Półmetek osiągnęła Halowa Liga Piłki Nożnej organizowana przez Ośrodek Sportu i Rekreacji. Po ostatnich spotkaniach pierwszej rundy, na czele umocniła się drużyna "Kurs Dnia", która po falfarcie w pierwszej rundzie (gra z nieuprawnionym zawodnikiem) pięła się w górę tabeli, by po 10 grach objąć prowadzenie w stawce 13 drużyn. Runda rewanżowa rozpocznie się już 20.12., lecz następna kolejka rozegrana zostanie dopiero 10 stycznia 93, po Świętach Bożego Narodzenia i Nowym Roku.

Tabela po dwunastu kolejkach
Halowej Piłki Nożnej 92/93

	ilość meczy	pkt	bramki
1. Kurs Dnia	12	21	75-38
2. Solidarność ZBK	12	19	65-31
3. Solidarność ZRG	12	18	55-31
4. Top Banana FC Lubin	12	18	57-34
5. S.C.S. Amico	12	18	46-27
6. Pogotowie Szklarskie	12	15	55-39
7. Straż Miejska	12	12	49-43
8. Artic Lubin	12	12	13-47
9. KGHM Metraco	12	8	29-52
10. Lekarze Lubin	12	7	28-42
11. PBK Micon	12	7	29-53

Podziękowanie

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie serdecznie dziękuje PBK "Micon" z Polkowic, Pogotowiu Szklarskiemu "Antis" z Lubina oraz BUD-REMIX M. Fabiszewskiemu za sponsorowanie imprez zimowych na płycie lodowiska i oczekuje na dalsze propozycje od sponsorów.

Bieg Barbórkowy

Deszcz nie przeszkodził...

Deszcz nie przeszkodził...

...ani organizatorom ani uczestnikom VII Biegu Barbórkowego o Lampkę Górniczą, rozegranego 5.12.1992 r. Niekorzystne warunki (zimny, porywisty wiatr, padający deszcz) towarzyszą biegowi już od lat, toteż organizatorzy - ZG Lubin i Ośrodek Sportu i Rekreacji nabrali już wprawy, tak że nawet niesprzyjająca aura nie przeszkodziła w sprawnym przeprowadzeniu biegu. A chętnych do biegania zjawia się w Lubinie coraz więcej - w tym roku dziesięciokilometrowa, prowadząca ulicami miasta trasa biegu skusiła ponad setkę uczestników. Oprócz kilkunastu zawodników traktujących bieganie profesjonalnie, reszta startujących to amatorzy. Jako ciekawostkę podajemy fakt, że różnica wieku pomiędzy najstarszym i najmłodszym zawodnikiem wynosiła 66(!) lat. Stefan Mielczarek z Jawora liczył sobie 75 lat, a Maciej Napierała z Gostynia tylko 9. W bezpośrednim pojedynku doświadczenie okazało się być większym atutem niż młodość - pan Stefan był 99, a Maciek z czasem o ponad półtorej minuty gorszym zameldował się na mecie na setnym miejscu. 18 minut wcześniej na metę przybiegła dwójka zawodników: Karol Dołęga z Oleśnicy i Andrzej Krzyścin z Poznania. Po pasjonującym finiszu minimalnie lepszy okazał się pierwszy z nich. Trzecie miejsce zdobył Tadeusz Kajder z Nowej Soli. Warto zaznaczyć, że taką właśnie końcową kolejność na mecie typował Tadeusz Ławicki, dwukrotny zwycięzca biegu, mistrz Polski w maratonie, zawodnik Zagłębia Lubin. Gratulujemy trafnej prognozy! Oto pierwsza dziesiątka VII Biegu Barbórkowego o Lampkę Górniczą.

1. Dołęga Karol - Oleśnica
2. Krzyścin Andrzej - Poznań
3. Kajder Tadeusz - Nowa Sól
4. Pesta Jarosław - Poznań
5. Zawół Stanisław - Szklarska Por.
6. Mróz Wacław - Wrocław
7. Janicki Jarosław - Gryfino
8. Lenkiewicz Józef - Sobótka
9. Zgarda Piotr - Poznań
10. Kapitańczyk Marian - Poznań



Wigilia w Bielajce



Barak szeroki, długi, podzielony na izby, w każdej jest 4-5 rodzin i życiodajny piecyk, opalany drewnem. W zapadającym mroku, w kolejnych okienkach jaśniały płomyki zapalanych szczap modrzewiowych. Mimo normalnych zajęć, w każdej izbie jakieś podniecenie i większa krzątanina. Jak inne i ten dzień minął na karczunku w syberyjskiej tajdze. W Bielajce, w kilku wielkich barakach przebywa półtora tysiąca Polaków deportowanych 10 lutego 1940 r. Znamienista data.

- Mamo? - spytał podrastający Jurek - Kiedy wrócimy do Polski?

Zapytana, opuszczając głowę, wskazała na ojca.

- Może tata powie? - podgrzewała moczony w wodzie chleb. - Za chwilę wigilia, porozmawiamy po wieczery.

- Bóg raczy wiedzieć, kiedy wrócimy - cicho rzekł ojciec. - Na pewno wrócimy. Izba zappełniała się powoli. Wracali z trudnieni za rzeką. dzieci ustępując miejsca dorosłym, włożyły na prycze. Piecyk był czerwony od żaru. Za szybką okienną niebo migotało gwiazdami.

- Już ponad trzydzieści stopni mrozu - zauważył ktoś z kąta izby. - I cicho, jak w świąta.

Jak na komendę, grupki rodzinne lokowały się na podłodze, choć podwiewało szparami. W pomieszczeniu unosił się zapach podgrzewanych skwarków, których słoik przesłali krewni tym spod okna. Nozdrza skwapliwie wciągały miłą woń.

- Gdyby każda rodzina dostała po słoiku -

westchnęła matka.

Nachylona ku swoim, z wyczuciem nappełniała jadłem miseczki wykonane z kory. Gdy znieruchomieli ojciec wyjął z papierka okruszki opłatka i rzekł:

- W Imię Narodzonego wszystkim życzę powrotu do domów.

Kolejno wszyscy podchodzili, a on po okruszku opłatka kładł na dłoń, jakiś uroczysty i promienny, w oczach obecnych zajaśniały łzy, bez słów i westchnień. Wreszcie oczekiwana polewka: zawiesina z gotowanego chleba. Nie wiadomo kto i kiedy w baraku zanucił "Wśród nocnej ciszy". Zrazu cicha kołęda potęgowała w setkach ust. Niosła się jak wartki nurt wielkiej rzeki i zapadała w pobliskim lesie. Nie słyszeli jej śpiewający, oni czuli ją tęsknotą za ojczyzną, wysiłkiem leśnych drwali i mocą serc polskich zesłańców syberyjskich. Po posiłku i kołędach rodziny pokładły się w kręgach, a nagabywany ojciec zaczął opowiadać:

- My nad Ingą. Ona wpada do Irtysza, a Irtysz do Obu. Polska daleko, o tysiące kilometrów, ale w sercach blisko.

W izbie zapanowała cisza. Słuchały nawet dzieci, a duchowy przywódca przypominał Wilno, Grodno, Mickiewicza i Słowackiego. Za oknem tężał mróz. Jurek, jak inny słuchał z płonącym wzrokiem. Dojrzywał wewnątrz. Przez umysł przesunęły się różne obrazy i skojarzenia. Czuł się jak zniewolony ptak, który pragnie uciec z państwa ludzkiej nienawiści.

J. Biliński

Jak to w Beskidach na Boże Narodzenie bywało

W Beskidzie Żywieckim gospodyni wcześniej rano przynosiła w skopcu wodę do domu, zanurzała w niej gałązkę jedliny i kropiąc wszystkich członków rodziny mówiła:

*Na scynście, na zdrowie,
na tom Bozom Wilijom,
zebyście tu byli zdrowi i weseli
jako w niebie janieli.*

Domownicy zaś odpowiadali: *tak to Boże dej!*

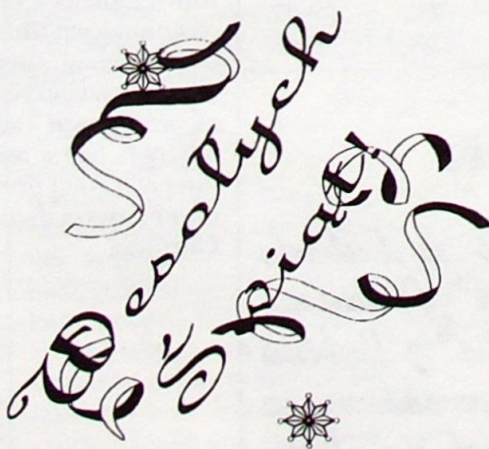
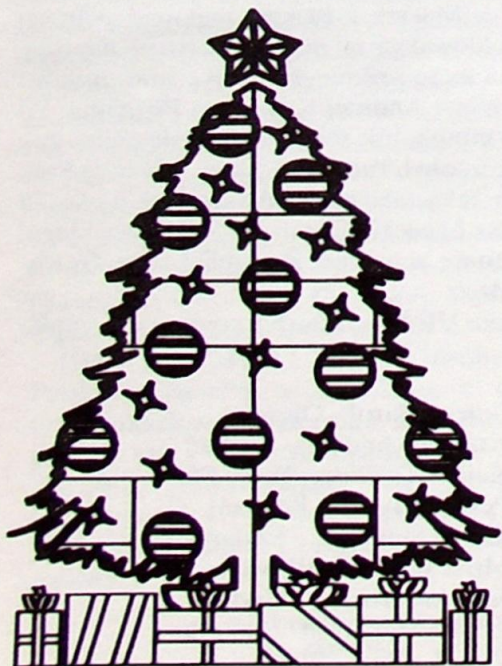
Z kolei na Spirzu obrzęd ten wykonywał chłopak, syn gospodarzy, po powrocie z pasterki. Nabierał wody z potoku do skopca wystawionego przed dom przez rodziców po wieczery, wchodził do izby i kropił domowników domowników gałązką jedliny mówiąc:

*Wincuje, wincuje, na scęście, na zdrowie,
na to Boże Narodzenie,
Zeby się nam dał Bóg doczekać
drugiego Bożego Narodzenia
hajniejsi, spokojniejsi, urodzajniejsi:*

*zeby lepsze roki byli,
jak my ich przeżyli;
zeby my byli weseli jak w niebie anieli;
zeby my mieli jagnicek, cielicek,
jak na centynette centynecek,
zeby my mieli w komorze, w oborze,
w każdym miejscu pełno.*

Wróżby związane z zamążpójściem wykonywały dziewczęta wieczorem, zwykle przed wieczerną wigilijną lub po niej. Przed wieczerną panna przynosiła do izby polana; jeśli była ich parzysta ilość, to znaczyło, że w nadchodzącym roku wyjdzie za mąż. Z przyniesionych polan wybierała następnie, nie patrząc, jedno i z jego wyglądu wróżyła, jaki będzie przyszły mąż; jeśli polano było proste, to mąż będzie dorodny i zdrowy, jeśli krzywe i z sękami - ułomny, brzydki, chorowity. Po wieczery dziewczyna zamykała izbę, a śmieci wyносиła na gnojowisko nad słuchując, z której strony pies zaszczeka, bo stamtąd przybędzie narzeczony. Idąc na pasterkę zważała jakie imię męskie usłyszy pierwsze, bo takie będzie nosił przyszły mąż.

Oprac. P.N.



Barszcz

Nastawić na smak dużo włoszczyzny, dwie pieczone cebule, 5 dkg grzybów suszonych i kilka buraków ćwikłowych. Gdy smak nagotowany zalać go barszczem, wrzucić poszatkowane drobno buraki, zaprawić rumianą zaprawką z dużej łyżki masła i maki, zagotować, posolić i dodać cukru do smaku. Do wazy włożyć osobno ugotowane na wodzie uszka z grzybków.



Uszka

Pół kwarty maki posoliwszy zagnieść niebyt twardo z jajem i wodą. Rozwałkować cieniutko, pokrajać małe kwadraciki z ciasta i nakładać farsz z mięsa zlepiając w trójkątne chusteczki, a potem złączyć ze sobą dwa przeciwległe końce, aby wyglądało jak ucho świni. Farsz robi się w następujący sposób: Resztki pozostałe pieczeni lub mięsa rosółowego, przesiekać na maszynce razem z bułką namoczoną w mleku i wyciśniętą. Posolić do smaku, opieprzyć i zasmażony w maśle z przyrumienioną cebulką nadziewać uszka. Przed podaniem barszczu, zgotować na kipiącej wodzie, a gdy wypłyną włożyć do wazy.

Legumina wigilijna

0,5 kg maku, 0,5 kg cukru, 0,5 szklanki wody, rozetrwana laska wanilii, 25 dag bezów, 0,5 bakalii (rodzynki, migdały, orzechy, suszone morele, figi, daktyle), 0,25 l kremówki, trochę konfitur lub pomarańcza.

Mak należy zaparzyć wrzątkiem na noc tak, aby woda sięgała 2 cm ponad powierzchnię maku. Następnego dnia osączyć i przepuścić przez maszynkę trzy razy lub raz przez specjalną maszynkę do maku. Ugotować syrop "do nitki" (ostatnia kropla spuszczone z łyżki ciągnie cieniutką nitkę), włożyć zmielony mak, wymieszać i odstawić z ognia. Do tego pomalu dodać bakalie. Ubić śmietankę na krem. Na dużym okrągłym półmisku układać w kształcie piramidy na przemian: ostudzony mak, bezy i krem ze śmietanki. Na wierzchu przybrać bezami, kremem i konfiturami lub częściami pomarańczy. Zamrozić. Na stół wystawić tuż przed przyjściem gości.

SMACZNEGO!

Szaletstwo jednej nocy

Z modą nie ma co dyskutować, modę trzeba po prostu polubić. Najłatwiej to zrobić przy jakiejś wyjątkowej okazji. Wtedy można sobie pozwolić na odrobinę szaleństwa, być super modną bez śmieszności i kompleksów. Taką niepowtarzalną okazją jest, rzecz jasna, sylwester. Wtedy przecież wszystkie niemal kobiety bardziej się przebierają niż ubierają.

Ten jedyny raz w roku można sobie pozwolić na przerysowanie modnej linii i modnych szczegółów. A więc, na przykład, włożyć bardzo wąską, krótką spódniczkę, zastosować bardzo duży dekol, uszyć modny, obsiśły staniczek, naszyć na materiał mnóstwo kolorowych świecidełek, które teraz tak właśnie się "nosi" (częściej niż na szyi).

Dla dziewczyn i całkiem młodych Pań uroczym przebraniem będzie malutka sukienka z króciutką, suto marszczoną, lub wręcz kłoszową, spódniczką i bardzo obcisłą górą. Z odkrytymi ramionami, bez rękawów, lub z rękawami całkiem długimi. Z dużym dekoltem, albo pod szyję, albo nawet z golfem. To wszystko jest bardzo modne.

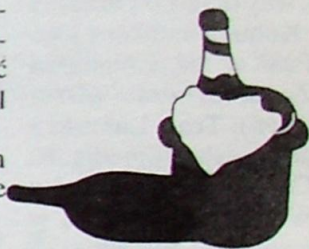
Paniom, które już nie noszą krótkich strojów, polecam wężowo obcisłe lub wręcz przeciwnie - pełne fantazji, szerokie, długie - zawsze na czasie - spódnice lub suknie. Może też być szalowy kostiumik, bez bluzeczki pod spodem, uszyty z niezwykle strojnego materiału. Bo na tę jedną noc niemal wszystko jest dozwolone. Byle tylko zdobiło i dodawało kobiecie uroku.

Oprac. R. K.



Co pijemy?

Wina musujące i szampan serwujemy gościom podczas całego przyjęcia. Piwo lub kieliszek wytrawnej wódki podajemy do zimnych i gorących przystawek. Białe wytrawne wina podajemy do ryb, drobiu, białego mięsa i jarzyn. Wina czerwone do dziczyzny, ciemnych mięs i bigosu. Wermuty i wina deserowe podajemy do deserów. Do kawy i tortu najlepiej podać koniak lub likier. Aperitif, czyli napój sporządzony na bazie alkoholu, podaje się przed posiłkami. Nazwa pochodzi z łaciny - aperitivus, a oznacza otwieracz. W tym wypadku chodzi o pobudzenie - "otwarcie" apetytu. Zwykle aperitif podaje się z kostką lodu. Coctails to orzeźwiające napoje, które sporządza się z owocowych soków i alkoholu. Może być także coctail bezalkoholowy. Trunek ten zwykle podaje się oziębiony.



Przed sylwestrem

Jest taki wieczór w roku, kiedy pragniemy wyglądać jak najładniej, promienić pogodą i szczęściem. Tym dniem jest Sylwester. Co robi kobieta szykująca się na bal? Oczywiście, po południu, po ciepłej kąpieli, marzy o drzemce, a potem o półgodzinnym relaksie z maseczką na twarzy. Takie przedbalowe maseczki mają specjalne zadanie - działać błyskawicznie, a nie długofalowo. A oto najlepsze maseczki, które warto zastosować przed pójściem na Sylwestra. Maseczka z zielonego groszku wygładza i pojędrnia cerę, tłustej nadaje matowość, jak puder. Należy wziąć kilka ziarenek zielonego groszku z puszki i ugnieść na papkę. Do tego dodać dwie łyżeczki śmietanki - wymieszać i rozprowadzić papkę na twarzy i szyi.

Drugą maseczką jest maseczka jabłko-marchewkowa. W okresie zimy i karnawału ma jedną z najcenniejszych zalet - nawilża skórę. Dzięki nawilżeniu skóra zyskuje prężność, młody i świeży wygląd.

Podobnie działa maseczka z twarożku z dodatkiem kilku kropel soku z jabłka. Życzymy udanego Sylwestra i wspaniałego Nowego Roku.

Oprac. R. K.

Ostatnie, grudniowe wydanie Biuletynu Lubińskiego jest doskonałą okazją na podsumowanie całorocznej pracy DKZM. Nie sposób jest w krótkim tekście przedstawić całą, bogatą ofertę kulturalną DKZM. Chcielibyśmy tym, którzy z naszych propozycji korzystają przypomnieć wspólnie spędzone chwile, tych zaś z Państwa, którzy nas nie odwiedzają, zainteresować naszą działalnością. Jest ona bowiem tak różnorodna, że z pewnością każdy znajdzie w DKZM coś dla siebie.

Staramy się prezentować mieszkańcom Lubina wydarzenia kulturalne o wysokim poziomie artystycznym z każdej dziedziny sztuki:

TEATR - W 1992 r. gościliśmy m. in. Teatr "STU" z Krakowa z dwoma przedstawieniami - B. Schaffera "Próby" w reż. Michała Grabowskiego (czerwiec) oraz D. Diderota "Kubuś Fatalista i jego Pan" w reż. Zbigniewa Zapasiewicza (Grudzień); Teatr Lubuski z doskonałą komedią R. Cooneya "May Day" z Wojciechem Pokorą w podwójnej roli reżysera i aktora.

Prowadzimy również edukację teatralną dla dzieci i młodzieży, proponując szkołom spektakle przedpołudniowe.

MUZYKA - Prowadzimy działania propagujące różnorodne style muzyki - muzykę poważną (koncerty fortepianowe, koncerty umuzykalniające Krajowego Biura Koncertowego w Warszawie), poczęcie śpiewaną, piosenkę aktorską (recitale Mariana Opani, Michała Bajora, Jacka Wójcickiego i Anny Chodakowskiej), muzykę rockową (koncert Renaty Przemyk, Stanisława Sojki, Edyty Geppert).

PLASTYKA - W ramach prezentacji ciekawych dzieł sztuki zorganizowano wystawy malarstwa, grafiki, tkaniny, fotografii, plakatu, ceramiki, itp. Autorzy wystaw spotkali się z publicznością na wernisażach.

FILM - W kwietniu reaktywowano Dyskusyjny Klub Filmowy "Miedziak", którego celem jest prezentacja ambitnych dzieł kinematografii polskiej i światowej oraz skupienie wokół DKZM społecznej grupy zainteresowanej wartościowym filmem.

W kinie "Muza" wyświetlano najnowsze tytuły 1992 roku. Filmem, który zgromadził największą liczbę publiczności był wyświetlany w grudniu "Obcy 3". Kontynuowano edukację filmową, organizując projekcje w "Kinie lektur szkolnych".

KABARET - To forma tradycyjnie cie-

sząca się dużym zainteresowaniem widzów. W 1992 r. starali się nas rozśmieszyć kabaret "OT.TO", Krzysztof Daukszewicz, kabarety "PAKA", "PO-TEM".

SPOTKANIA Z LUDŹMI SZTUKI - Gościliśmy Jerzego Zelnika i Wojciecha Malajkata.

W 1992 r. DKZM był organizatorem trzech imprez o zasięgu ogólnopolskim: **X OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU PIOSENKI FRANCUSKIEJ** - organizowany w tym roku obchodził X Jubileusz, tradycyjnie w miesiącu czerwcu dla profesjonalistów i amatorów. Oprócz części konkursowej mieszkańcy Lubina mogli obejrzeć niezwykle interesujące imprezy towarzyszą-

jąc talent i predyspozycje w wybranej sekcji lub klubie.

Przy DKZM działają: Zespół Pieśni i Tańca "Lubin", Dziecięcy Zespół Piosenki i tańca "Gwarkowie", Młodzieżowy Teatr Amatorski, Stowarzyszenie Twórców Kultury, sekcja ceramiki artystycznej, Klub Literacki, Klub Folkowy, Klub Hobbysty, DKF "Miedziak", muzyczne zespoły amatorskie.

Wiele z propozycji imprez kieruje DKZM do dzieci. Prowadzimy edukację teatralną, muzyczną i filmową. Każdego roku organizujemy Akcje "Lato" i Akcje "Zima", podczas których gry, zabawy, projekcje filmowe i konkursy uprzyjemniają dzieciom czas wolny od nauki. Dużym zainteresowaniem dzieci i ich

rodziców cieszy się działalność Dziecięcego Zespołu Piosenki i Tańca "Gwarkowie", prowadzonego na wysokim profesjonalnym poziomie, czego dowodem jest zdobycie przez Zespół Brązowego Aplauzu na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki i tańca Konin' 92. Również dzieci nie zajmujące się śpiewaniem na co dzień mogły zaprezentować

swoje umiejętności podczas I Festiwalu Piosenki Dziecięcej Lubin' 92. Koncert Galowy Festiwalu zgromadził w DKZM tłumy widzów, najlepszym wokalistą został Piotr Mikiciuk zdobywając zarówno najwyższe uznanie Jury, jak i publiczności.

W swych działaniach nie zapominamy o dzieciach, które na nasze imprezy przyjść nie mogą - o dzieciach chorych i niepełnosprawnych. Z myślą o nich zapoczątkowaliśmy cykl imprez charytatywnych. Pierwsza zorganizowana wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej odbyła się 28.11. br. Podczas imprezy przeprowadziliśmy Aukcję Prac Plastyków Lubińskich. W koncercie rockowym wystąpiły zespoły Nocne Boogie, Raff Blues Band, As Pik, Big Joy. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony został na pomoc dla dzieci niepełnosprawnych - Fundację im. Brata Alberta w Lubinie oraz Społeczny Komitet Budowy Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego w Lubinie.

Mamy nadzieję, że tym krótkim, bardzo ogólnym opracowaniem zachęciliśmy Państwa do korzystania z naszej oferty kulturalnej. Jesteśmy otwarci na wszelkie Państwa propozycje i pomysły, które można zgłaszać w Dziale Merytorycznym DKZM tel. 44-27-20 lub 44-10-97.

Magdalena Rygiel

DKZM Udany rok

ce, przede wszystkim wielkie wydarzenie artystyczne jakim był koncert EWY DEMARCZYK.

XVI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU DIAPORAM - w konkursie zaprezentowano 30 prac 19 autorów. Grand Prix Konkursu otrzymał Pan Mirosław Doliński z Wrocławia. Konkursowi towarzyszyły wystawy fotograficzne, projekcje filmowe, spotkania autorskie.

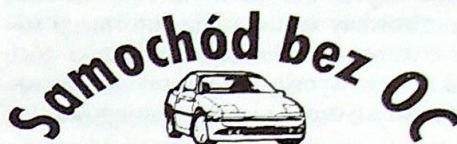
II OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU POETYCKIEGO o Czarny Diament Jastrzębia i Statuę Piastowskiego Rycerza. Na konkurs napłynęło 86 zestawów wierszy. Wręczenie nagród odbyło się podczas Spotkania Poetyckiego dnia 8 grudnia br. Grand Prix zdobył Pan Edward Popławski z Poznania. Spotkanie uświetnił swym recitalem Leszek Wójtowicz z Krakowskiej "Piwnicy pod Baranami".

W czerwcu 92 r. DKZM zorganizował po raz pierwszy Festiwal Młodych Talentów o Puchar Prezydenta Miasta. Odbyły się konkursy: wokalistów, zespołów wokalo-instrumentalnych, zespołów tanecznych, kabaretowych i muzyki młodzieżowej. Festiwal wyłonił kilka interesujących grup artystycznych, co dało początek nowemu cyklowi imprez pt. "Prezentacje młodych".

Osoby zainteresowane aktywnym, twórczym uczestnictwem w kulturze mogą realizować swoje pomysły, rozwi-

Obecne zasady i przepisy dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia OC (odpowiedzialności cywilnej) dla posiadaczy pojazdów mechanicznych spowodowały wiele tragicznych zdarzeń. Ubezpiecza się bowiem tylko określoną osobę (fizyczną czy prawną), a nie pojazd. W rezultacie każdy, kto kupił auto, np. na giełdzie albo w dni wolne od pracy, gdzie nie ma możliwości zawarcia umowy ubezpieczenia OC, czy w miejscowościach bez działających agencji firm ubezpieczeniowych, wyjeżdża samochodem nie ubezpieczonym. Jeżeli zdarzy się wypadek, będzie ponosił wszelkie wynikające stąd konsekwencje. Obciąża go się go zapłatą trzykrotnej rocznej składki ubezpieczeniowej, wysokimi wpłatami na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i wielomilionowymi nieraz roszczeniami odszkodowawczymi. Tymczasem w przekonaniu posiadacza pojazdu "samochód był ubezpieczony", bo przecież został nabyty wraz z zapłaconym OC poprzedniego właściciela. A na dodatek nabywca miał własne ubezpieczenie, także jeszcze ważne z tytułu posiadania samochodu, który sprzedał

przed kupnem nowego. Mało kto zdaje sobie sprawę, że ani jedno, ani drugie nie zapewnia ochrony ubezpieczeniowej. Dzieje się tak dlatego, że § 5 ust. 4 rozporządzenia z 18 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jest niejasny i nie przy-



stosowany do systemu ubezpieczeń obowiązkowych. Przepis ten przewiduje, że posiadacz pojazdu obowiązany jest zawrzeć umowę ubezpieczeniową w dniu rejestracji pojazdu.

W praktyce w wielu punktach sprzedaży pojazdów, także nowych, nie ma agencji ubezpieczeniowych i punktów rejestracji. Uzyskanie numerów próbnych nie zapewnia - jak było to przy ubezpieczeniach komunikacyjnych ustawowych - ochrony ubezpieczeniowej z

zakresu odpowiedzialności cywilnej. Przy kupnie samochodu już zarejestrowanego (używanego) spełnienie warunków ubezpieczenia w dniu zakupu staje się niejednokrotnie zupełnie niemożliwe.

Zdaniem rzecznika praw obywatelskich - który w tej sprawie wystąpił do ministra finansów - bardziej bezpieczny i przejrzysty byłby system przywiązania OC nie do określonej osoby, lecz konkretnego pojazdu. Co prawda w ubezpieczeniu OC stosowane są ulgi, przysługujące indywidualnym kierowcom, jednak można przecież wprowadzić do rozporządzenia postanowienie, że nowy właściciel pojazdu, nabywając wraz z ubezpieczeniem, jest zobowiązany, np. w ciągu tygodnia, zgłosić się do właściwego zakładu ubezpieczeń, aby przerejestrować ubezpieczenie oraz dokonać dopłaty w razie nieposiadania ulg. Można też postanowić, że sprzedający samochód jest zobowiązany niezwłocznie powiadomić zakład ubezpieczeń, jeśli wraz z autem odstąpił obowiązkowe ubezpieczenie OC.

"Rzeczpospolita" z dnia 10 grudnia 1992 r.

Sklep komputerowy

"KOBER"

Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. 42-58-85

poleca:

☐ komputery "ADAX" PC 286/386/486 w dowolnej konfiguracji. 18 miesięcy gwarancji; DOS 5.0, Norton, Windows 3.1 w każdym zestawie; dowóz i instalacja u klienta bezpłatnie!

☐ peryferia i podzespoły

☐ filtry na monitory Polaroid i Fellowes

☐ duży wybór akcesoriów komputerowych

☐ pełny wybór dyskieciek Verbatim i Dysan (gwarancja!)

☐ licencjonowane oprogramowanie, np. Gabinet lekarski i stomatologiczny, Apteka, programy J. Skalmierskiego, itd.

☐ nowoczesne fotele i stoliki pod komputery

Ponadto polecamy:

☐ komputery C-64 i Amiga 500, 600, 2000 a także duży wybór akcesoriów.

☐ największy wybór najnowszego oprogramowania do Amigi, C64 oraz Atari XL/XE

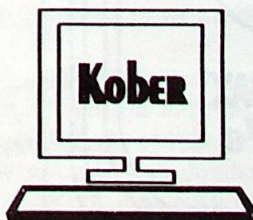
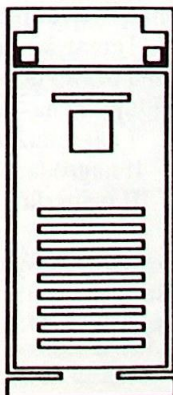
☐ licencjonowane, polskie oprogramowanie do Amigi

Drogie leczenie

Od pewnego czasu zespoły opieki zdrowotnej w całym województwie obliczają koszty leczenia. Nie jest to łatwe ze względu na całkowity brak doświadczeń w tej materii oraz niedostatek odpowiedniego sprzętu i oprogramowania komputerowego. Oto kilka danych z Górnicy - Hutniczego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej:

1 dzień pobytu na Oddziale Wewnętrznym I - ok. 800 tys. zł,
- na oddziale internistyczno-kardiologicznym - ok. 1 mln zł,
- na kardiologii i okulistyce - ok. 500 tys. zł,
- jedno badanie ultrasonograficzne narządów wewnętrznych - 80 tys. zł,
- jedno zwykłe badanie laboratoryjne - 22.400 zł.

P.N.



Przez dwa dni 19 i 20 grudnia trwała na lodowisku Ośrodka Sportu i Rekreacji impreza mikołajkowa zorganizowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Do wzięcia udziału w imprezie zaproszono prawie 600 dzieci z najuboższych rodzin, w większości korzystających z pomocy świadczonej przez MOPS. Imprezy rozpoczynały się o godzinie 9 przywoływaniem Mikołaja, w którym dzieciom pomagała wróżka. Potem następowały gry i zabawy, których założeniem było stworzenie dobrego nastroju wśród trochę onieśmielonych dzieci. Najszybciej zareagowały maluchy, ale i starsze dzieci również włączyły się do zabawy. Przez cały czas imprezy trwały konkursy i gry, wśród dzieci krążyło dwóch św. Mikołajów rozdających paczki z prezentami. Dla niektórych dzieci były to pierwsze upominki jakie w tym roku otrzymały. "BL" gratuluje pomysłu i dziękuje w imieniu dzieci wszystkim tym, którzy do zorganizowania imprezy się przyczynili.

/gru/

Zapraszamy codziennie
w godz. 10-18, w soboty 10-16.

Klub Górski "Problem" prowadzi swą działalność od 1986 r. Początkowo zorganizowany jako jedno z Kół Oddziału Miejskiego PTTK, wyspecjalizowane w uprawianiu turystyki górskiej, Klub działał w strukturach organizacyjnych tego Towarzystwa do roku 1990. Poza turystami, Klub zrzeszał również lubińskich alpinistów. To dzięki nim właśnie zostały zorganizowane wyprawy trekkingowe w Himalaje i inne egzotyczne rejony świata.

W styczniu 1990 r. członkowie Klubu podjęli uchwałę o usamodzielnieniu się przez powołanie stowarzyszenia Klub

"Problem" jest organizacja turystyki adresowanej przede wszystkim do młodzieży lubińskiej. Klub organizuje imprezy turystyki i sportów górskich, obozy, rajdy, wycieczki, zawody sportowe. Często odbywają się różnego rodzaju spotkania, prelekcje i szkolenia.

Siedzibą Klubu jest Baszta Głogowska przy Pl. Wolności w Lubinie. W tym zabytkowym obiekcie prowadzimy całość imprez kulturalnych. Tam też zorganizowany został punkt informacji turystycznej i biblioteczka turystyki górskiej oraz wypożyczalnia sprzętu sportowo-turystycznego i salka treningowa.

kresie z uwagi na brak ogrzewania sanitariatów, bieżącej wody. Istnieje konieczność naprawy schodów oraz wymiany okien, jak również generalnego remontu i odnowienia wnętrza. Baszta Głogowska jest obiektem zabytkowym. Przy wykonaniu prac remontowych obowiązuje wiele ograniczeń i zastrzeżeń wymogów. Ważny jest również problem finansowania inwestycji. Klub, oprócz jednej dotacji z Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy na przeprowadzenie kursu taternickiego w 1990 r. nie korzystał z żadnych źródeł finansowania swej działalności. Bieżąca działalność finansowa-

Z "Problemem" w góry

Górski "Problem" w Lubinie. W marcu 1990 r. Sąd Wojewódzki w Legnicy wydał postanowienie o rejestracji naszego stowarzyszenia. W statucie określono prowadzenie działalności w zakresie kultury, turystyki i sportów górskich. Ponadto Klub zajmuje się ekologią, działalnością szkoleniową, krajoznawstwem, ratownictwem górskim, poprzez działalność sekcji specjalistycznych takich jak:

- taternicka - prowadzi działalność sportową, taternicką i skałkową,
- ekologiczna - prowadzi działalność informacyjno-edukacyjną ekologiczną,
- ratownicza - prowadzi działalność ratownictwa wysokościowego i podziemnego.

Główną sferą działalności Klubu

Zarząd Klubu pragnie, aby w Baszcie głogowskiej powstał Ośrodek /Centrum/ Turystyki Młodzieżowej, tym samym siedziba Klubu stałaby się miejscem spotkań i rozwoju zainteresowania turystyką młodzieży lubińskiej. Biorąc pod uwagę komercjalizację usług turystycznych i rekreacyjnych pragniemy zaoferować młodzieży lubińskiej bardziej przystępną formę aktywizacji zainteresować sportem, turystyką, rekreacją i innymi formami aktywnego wypoczynku. Aktualnie największym problemem dla Klubu jest remont, adaptacja i wyposażenie Baszty Głogowskiej, tak aby mogła być wykorzystana do prowadzenia działalności określonej statutem i programem Klubu. Obecnie pomieszczenia Baszty można wykorzystać w ograniczonym za-

na jest ze składek i wpłat członków Klubu. Należy podkreślić, że w Lubinie istnieją dogodne warunki do rozwijania turystyki górskiej ze względu na bliskie położenie Karkonoszy, Rudaw Janowickich, Sudetów, Gór Iżerskich, Gór Ławskich i innych rejonów górskich. Obserwuje się również duże zainteresowanie młodzieży tą formą aktywności. Szerszych informacji o Klubie Górskim "Problem" w Lubinie może udzielić:

Prezes Jan Dudarowski tel. 463-231 w godz. 7⁰⁰-15⁰⁰
tel. 443-768 w godz. 16⁰⁰-21⁰⁰
lub w siedzibie Klubu w każdy wtorek w godz. 18⁰⁰-20⁰⁰

Jan Dudarowski

SZANOWNNY KLIENCIE!!!

**W KANTORZE Wymiany Walut „BAX”
PRZEPROWADZISZ NAJKORZYSTNIEJSZĄ
TRANSAKCYJĘ SKUPU I SPRZEDAŻY WALUT.
NIE PRZEGĄP TEJ SZANSY! JESZCZE DZIŚ
WSTĄP DO KANTORU!**



**Kantor Wymiany Walut "BAX"
w Lubinie, ul. 1 Maja 17a
tel. 42-60-60**

II Przegląd Twórczości Plastyków - Lubin '92

Stowarzyszenie Twórców Kultury i Dom Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie organizują II Przegląd Twórczości Plastyków - Lubin '92.

W przeglądzie mogą wziąć udział plastycy, mieszkańcy Lubina, którzy ukończyli 18 lat. Przegląd obejmuje malarstwo, grafikę, ceramikę, rzeźbę, tkactwo, haft. Każdy uczestnik może zgłosić do Przeglądu maksymalnie 6 prac, które należy przekazać do działu Merytorycznego DKZM, pokój nr 18 do dnia 30 grudnia br. Do każdej pracy należy dołączyć następujące informacje: tytuł pracy, technika wykonania, dane personalne autora. Tematyka prac jest dowolna. Oceny prac dokona jury, które ma prawo dowolnego dysponowania pulą nagród.

Przewiduje się następujące nagrody:

- I nagroda 2.000 tys zł
- II nagroda 1.500 tys zł
- III nagroda 1.000 tys zł
- wyróżnienia a' 500 tys zł.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas wernisażu tj. w dniu 7 stycznia 1993 r. o godzinie 17⁰⁰ w salach ekspozycyjnych D K Z M.

Dyrektor
Domu Kultury Zagłębia Miedziowego
w Lubinie
mgr Danuta Dałkowska

Savoir vivre sprzed lat

O podarkach

W naszym podręczniku dobrego wychowania sprzed stu lat, tym razem polecamy fragmenty nieodłącznie wiążące się ze świętami Bożego Narodzenia i karnawalem, czyli o podarkach i kotylionach.

“Umieć sprawić komuś przyjemność podarunkiem, na to potrzeba nie tylko taktu i delikatności, ale i namysłu i rozsądku. A przecież tylu ludzi, czyniąc podarki, ani o tym pomyśli, i nawet obdarzając kogoś działą z pobudki samolubnej!

Porozumiejmy się.

Ażeby podarek ucieszył, potrzeba przede wszystkim, iżby był przyjemnością; ażeby zaś sprawił przyjemność, potrzeba, iżby był odpowiednim potrzebom osoby, dla której jest przeznaczony. Tak na przykład dać album swej pokojówce, albo tuzin chustek swej przyjaciółce, jest poprostu nie tylko niestosowne, ale i nie przyzwoite. Nie ma w tym, co mówimy żadnej przesady, lecz przeciwnie, powtarzamy, że tego rodzaju podarki świadczą o egoizmie dającego. Bo jakże to często chcąc pozbyć się gratów, z którymi nie wiemy co począć, dajemy je znajomym, sądząc jeszcze, że przez to pozyskamy sobie ich wdzięczność! Gdy jednak w tym zamiarze nie było samolubnej lekomyślności, niechającej się, nad tym zastanowić, że nie wszystko ofiarować wypada, to nie byłoby też skutków stąd wprost przeciwnych zamiarom dawcy. Nie jeden bowiem w ten sposób obdarzony uczuwa gniew i obrazę, gdyż jest zmuszony do dziękowania za to, co mu jest niepożyteczne i co mu daje na pozór dowód lekceważenia jego osoby. Lepiej więc często nie dać, aniżeli dać w tych warunkach. A przecież najdrobniejszy upominek, obmyślony trafnie, jakąż nieraz radość sprawia! Umiejętność przeto obdarowania polega na wniknięciu w gusta i zamiłowania tego, którego obdarzyć pragniemy. Wartość też podarku oblicza się zwykle według przyjemności, jaką tenże sprawia. Różne są sposoby obdarowania, jeden wszakże przyjęcia, to jest wdzięczność. Powinno się być wdzięcznym za wszystko, co się otrzymuje, choćby to był przedmiot, którego się znieść nie może. Prawda, że jest już sztuką umieć nie okazać niezadowolnienia, a przeciwnie objawić radość tak by wreszcie serce bądź co bądź za otrzymany dar podyktować powinno i

ustrzedz zarazem od odpłacania szyderstwem i potwarzą. Rodzice winni niezmiernie czuwać nad swymi dziećmi, aby nie tylko nie okazywały niezadowolnienia lub rozczarowania w chwili gdy otrzymują podarki, ale i wtedy gdy już ten co ich obdarzył nie jest obecnym. Otrzymujący podarek, rozwija go, czy rozkłada natychmiast, chociażby w obecności innych osób - chwali go, zachęca innych do chwalenia i ustawia go w miejscu najpokaźniejszym swego salonu. Lecz nigdy nie darowuje się nikomu przedmiotu, który się samemu dopiero co otrzymało.



O kotylionach

Do kotyliona kończącego zazwyczaj wszystkie bale, zaproszenia czynią się zazwyczaj podczas balu. W niektórych domach trzymają się zwyczaju amerykańskiego, to jest damy zapraszają swych danserów przez oddanie im kwiatka ze swego bukietu. Zwyczaj ten może krępować bojaźliwą młodą panienkę, a zarazem wprawia w próżną pychę wybranych. Wszystkie pary zasiadają wkoło w pośrodku salonu. Pani domu, czy prowadzący kotyliona, wyznacza parę mającą rozpocząć kotyliona, którego się walcuje lub polkuje. Kotylion jest tańcem składającym się z niezliczonych figur, po każdej z których robi się tur walca lub polki. Potrzebne są rozmaite akcesoria. W Paryżu zwłaszcza nadzwyczaj łatwo o tysiące rozmaitych fantazyjnych przedmiotów potrzebnych do kotyliona, lecz na prowincji i w mniejszych miastach trudniej o nie. Wyobraźnia może sobie stwarzać je samowolnie, jak może sobie stwarzać najrozmaitsze figury kotyliona, gdy jednak nie każdy ma czas i ochotę tem się zajmować, podam tu niektóre szczegóły. I tak:

Do figury z kokardami. Prowadzący (Vortanzer, jak się u Niemców nazywa), rozdaje kokardy danserom, potem zaprasza damy, iżby wybrały z pomiędzy tych kokard, które trzyma w ręku, a podobnych do tych, które rozdał. Dama

przypina je potem do ramienia swego dansera.

Figura z chorągiewkami. Bierze się niewielkie laseczki, obwija się je w papier złożony i we wstążki kolorowe. Chorągiewka dorabia się z perkalu lub z papieru, w środku jej przylepia się się różę lub inny kwiat razem z nią, albo damę i króla kartowego albo dwie rękawiczki, albo coś co razem da się połączyć i w tańcu rozdaje się tak samo jak kokardy.

Pantofel i podwiązka. Vortanzer oddawszy swej tancerce pantofel lub podwiązkę, przyprowadza jej dwóch kawalerów. Ona oddaje przedmiot temu, z którym nie tańczy, a z drugim puszcza się w tany. Robi się (bo wszystkie przedmioty samemu zrobić można) pantofel z tektury, okrywa papierem złożonym, ubiera wstążką, którą zaczepićby się dało o guzik. Podwiązkę robi się z wstążki niebieskiej, pisze się na niej lub haftuje jaki emblemat, a nadto musi być tak urządzona, iżby ją można zawiesić na szyi.

Figura z wstążkami jest jedną z najładniejszych. Na końcu laski owiniętej w papier złożony, przyczepia się trzy wstążki trzech odcieni, kolorów: niebieskiego, białego i różowego, każda długa na kilka łokci. Rozdaje się po jednej lasce każdej z czterech par pierwszych, poczem pary się te rozdzielają, zapraszając po trzy osoby płci obojga (dama trzech mężczyzn, mężczyzna trzy damy). Każda z tych grup przypada na jedną laseczkę ze wstążką. Taniec zaś rozpoczyna się w ten sposób, że dama, która ma wstążkę niebieską, tańczyć będzie z mężczyzną trzymającym także wstążkę niebieską drugiej laseczki. Z innym wstążkami powtarza się to samo.

Do figury ze zwierciadłem, potrzebne jest zwyczajne lustro ręczne. Tancerka siada na krześle w ten sposób, iżby można naokoło niej tańczyć. Danserzy defilują z tyłu, schylając się w ten sposób, iżby ich twarz odbijało zwierciadło. tancerka wyciera chustką zwierciadło na znak odmowy, dopiero gdy nadechodzi ten, którego chce wybrać, daje znak ręką. Ci, których odrzuciła, stoją w szeregu za nią tak długo i nie tańczą dotąd, dopóki ona sama nie wybrała.

Trudno tu wyliczać setki innych jeszcze figur - figury z orderami, z cukrami itp. powiemy tylko tyle, iżby damy strzegły się wybierać danserów w sposób zbyt zwracający na nie; powinny zawsze pamiętać o tem, że ofiarowaniem takim swej osoby, nawet w niewinnym tańcu, źle robią wrażenie".

Kiedy i gdzie na przedświąteczne zakupy?

Czas pracy sklepów PSS "Społem"

19.12. /sobota/ cała sieć detaliczna pracuje jak w dni powszednie.

20.12. /niedziela handlowa/ sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godz. 17⁰⁰, cukiernicze czynne będą jak w każdą niedzielę.

21-23.12. cała sieć detaliczna czynna jak w dni powszednie.

24.12. sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godz. 16⁰⁰.

26.12. /drugi dzień świąt/ sklepy: nr 32 przy ul. Pawiej nr 21 przy ul. Topolowej, nr 14 przy pl. Wolności, nr 6 przy ul. Kilińskiego czynne będą jak w niedzielę.

27.12. sklepy spożywcze czynne będą jak w niedzielę.

31.12. sklepy spożywcze czynne będą do godz. 18⁰⁰, sklepy przemysłowe do godz. 17⁰⁰.

01.01.93 r. /Nowy Rok/ sieć detaliczna nieczynna.

02.01.93 r. /sobota/ sieć detaliczna czynna jak w wolną sobotę.

03.01.93 r. /niedziela/ sklepy czynne jak w niedzielę.

Uwaga: Sklep "Madex" przy ul. Szpakowej w okresie przedświątecznym i świątecznym czynny całą dobę, za wyjątkiem **24.12.92 r.** /wigilia/ gdzie wystąpi przerwa w pracy sklepu w godz. 18⁰⁰ - 22⁰⁰.

Czas pracy kiosków "Ruch" w okresie świątecznym

23.12. - sieć czynna do g. 17⁰⁰

25.12. - w godz. 9⁰⁰ - 15⁰⁰ dyżuruje kiosk Nr 14 przy ul. M. Skłodowskiej - Curie /Dworzec PKS/

26.12. - w godz. 9⁰⁰ - 15⁰⁰ dyżurują następujące punkty sprzedaży:

- nr 7 ul. Sokola
- nr 10 pl. Wolności
- nr 24 Al. Niepodległości
- nr 39 ul. Topolowa
- nr 40 ul. Sikorskiego
- nr 43 ul. Pawia

27.12. - punkty sprzedaży czynne jak w niedzielę, tj. w g. 8⁰⁰ - 17⁰⁰

31.12. - sieć czynna do godz. 17⁰⁰

01.01.93 r. - w godz. 9⁰⁰ - 15⁰⁰ dyżurują punkty sprzedaży:

- nr 13 ul. Orla
- nr 20 ul. A. Krajowej
- nr 42 ul. Wronia
- nr 54 ul. Budowniczych LGOM
- nr 55 ul. Żurawia
- sklep nr 5 ul. Kilińskiego

Restauracja "Lutnia"

24.12. do g. 15⁰⁰
26.12. od g. 13⁰⁰
31.12. do g. 12⁰⁰

Restauracja "Kosmos"

24.12. do g. 15⁰⁰
25.11. w g. 11⁰⁰ - 1³⁰
31.12. do g. 16⁰⁰

Restauracja "Beata"

24.12. do g. 18⁰⁰
31.12. do g. 16⁰⁰
01.01.93 w g. 11⁰⁰ - 24⁰⁰

Restauracja "Olimp"

24.11. do g. 15⁰⁰
31.12. do g. 16⁰⁰

Restauracja "Dworcowa"

24.12. do g. 14⁰⁰
31.12. do g. 15⁰⁰

Bar Szybkiej Obsługi ul. Ścinawska

24.12. do g. 14⁰⁰
25.12. w g. 10⁰⁰ - 16⁰⁰
26.12. w g. 10⁰⁰ - 16⁰⁰
31.12. do g. 16⁰⁰
01.01.93 do g. 17⁰⁰

26 grudnia 1992 r. g. 19⁰⁰

Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej
w Lubinie

KONCERT KOLĘD

renesansowych
staropolskich
i popularnych

Wykonawcy
wokaliści:

• Wanda Laddy i Robert Lawaty z zespołu "IL CANTO DA CAMERA"

instrumentaliści:

• Tadeusz Czechak (lutnia) i Kazimierz Pyzik (viola da gamba) z zespołu "ARS NOVA"

• Paweł Iwaszkiewicz, Grzegorz Tomaszewicz (flety proste, flety poprzeczne, szalamaje) z zespołu "LEGE ARTIS"

BILETY:

30 tys. zł dla dorosłych, 20 tys. zł dla młodzieży do nabycia w kasie kina "Muza" i pok. nr 18.

z a p r a s z a m y !

CZY MASZ WŁAŚCIWE IMIĘ?

Każde imię posiada tajemną i sobie tylko właściwą wibrację, której nie słyszemy, ale która wprawia w drgania jakąś cząstkę nas samych i wywołuje w nas różne reakcje. Jeśli jest ono trafione, człowiek rozwija się harmonijnie, bez zakłóceń osobowości. Tak więc imię może w pewnej mierze oddziaływać na nasz los.

Według badań specjalistów co czwarty człowiek nosi nieodpowiednie imię...

Ewa - ma niełatwy charakter. Zdecydowana, pracowita, ambitna. Ma dobrą intuicję, stoi mocno nogami na ziemi. Łatwo ją obrazić, przestrzega surowych zasad.

Adam - surowy, zamknięty w sobie, bardzo subiektywny, ma skłonności do tyranizowania innych. Brakuje mu dyplomacji. Despotyczny i dumny. W przyjaźni wierny.

Eugeniusz - nerwowy i sentymentalny zarazem. Ma słabą wolę i ogromną potrzebę kochania. Bardzo inteligentny, z doskonałą pamięcią. Nieśmiały.

Sylwester - otwarty na świat. ma silną intuicję i żywą wyobraźnię. Uczuciowy, potrzebuje miłości. Cierpi przy niepowodzeniach. Nie znosi samotności.

Opr. R. K.

Rock - konkurs rozstrzygnięty!

Spośród odpowiedzi, które napłynęły (co prawda niezbyt licznie) do naszej redakcji, jedna zawierała poprawne odpowiedzi na wszystkie pytania. Tak więc szczęśliwym zwycięzcą naszego konkursu został Pan Robert Przyszlak z Lubina. Gratulujemy nagrody ufundowanej przez Księgarnię Malinowski i S-ka i prosimy o kontakt z naszą redakcją.

A oto prawidłowe odpowiedzi:

1. Bob Dylan.
2. Keith Richards, Brian Jones, Mick Jagger, Jeff Bradford, Dick Taylor, Bill Wyman, Mick Taylor, Ron Wood.
3. T. Rex.
4. Eric Clapton.
5. Fred Astaire, Bob Dylan, Marilyn Monroe, Stan Laurel (Flip), Oliver Hardy (Flap), Karl Marx, Marlon Brando, Oscar Wilde...
6. Robert Fripp, Ian Mc Donald, Greg Lake, Michael Giles, Keith Tippett, Mel Collins, Gordon Hashell, Andy McCulloch, Robin Miller, Mark Charig, Nick Evans, Jan Anderson, bez Burrell, Ian Wallace, Paulina Lucas, Harry Miller, David Cross, John Wetton, Bill Bruford, Jamie Muir, Adrian Belew, Tony Levin.
7. Tina Turner, Cher, Dusty Springfield.
8. George Harrison, Tom Petty, Jeff Lynne, Roy Orbison, Bob Dylan.
9. Sting (Gordon Summer)
10. Milli Vanilli.

OGŁOSZENIA

1. Bardzo tanio sprzedam ładną suknię ślubną, włoska, 171 cm
Wiad. tel. 44-51-62
2. Sprzedam wózek /welur, granatowy/ i nosidełka dziecięce. Tanio
Wiad. Lubin, ul. Mickiewicza 43/28 /wieczorem/
3. Pilnie sprzedam Audi 100 LS, rocznik 1973, w dobrym stanie.
Wiad. ul. Kilińskiego 29a/40, tel. 44-40-17
4. Sprzedam kiosk przy ul. Kilińskiego o pow. 16m², podpiwniczony, woda, siła.
Wiad. tel. 42-13-79
5. Sprzedam maszynę do pisania, walizkowa, mało używana, polska.
Wiad. Dariusz Mateusiak, tel. 44-30-23, po g. 16⁰⁰
6. Gimmnastyka odchudzająca pod opieką pani magister w poniedziałki i czwartki w godz. 18⁰⁰ - 19⁰⁰ w szkole podstawowej [redacted] - Przylesie. Czekamy!
7. Kupię pilot do TV Samsung
Wiad. ul. Budziszyńska 25/4
8. Klub Górski "Problem" w Lubinie nawiąże współpracę z instruktorami sportów górskich, przewodnikami (znajomość języka niemieckiego lub francuskiego), organizatorami turystyki.
Wiad. tel. 44-37-68, 44-30-23
9. Sprzedam komputer Amiga 500
Wiad. tel. 44-63-73
10. Mieszkanie 3-pok. 57 m² z telefonem zamienię na większe 4-pok.
Wiad. 44-78-23
11. Tanie korepetycje - chemia, matematyka, fizyka
Wiad. tel. 42-54-57
12. Mięso, wędliny bez marży kupisz w sklepie firmowym masarni.
Wiad. ul. Rzeźnicza
13. Kupię przedpłatę (18 mln) na Fiata 127 p.
Wiad. tel. 42-40-85
14. Sprzedam rumuńskie meble stołowe - tanio
Wiad. tel. 42-50-82
15. Zamienię mieszkanie 2 pokojowe 51 m² na większe
Wiad. tel. 44-67-06
16. Zamienię dwa mieszkania M-2 na jedno M-4
Wiad. tel. 44-33-33
17. Sprzedam meble stołowe 3,5 regała i 1,5 szafy
Wiad. ul. Pawia 21/10
18. Sprzedam pianino
Wiad. ul. Sowia 3/28
19. Zamienię M-4 na Przylesiu z telefonem na 2 mniejsze
Wiad. tel. 44-54-68
20. Sprzedam M-4, 64 m², 1 p. przy ul. Kruczej
Wiad. tel. 44-69-46 po g. 16⁰⁰
21. Sprzedam pawilon handlowy w cen-

Biuletyn Lubiński • 19

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P
1	M	A	D	Z	O	R				A	M	A	T	O	R
2	A		O				O	D	W	E	T			E	V
3	G	E	M				B		A		A			B	A
4	A		Y				O		L		M			O	Y
5	N	O	S				T	R	E	M	A			T	E
6	A			E	A	T	A		N		N	O	W	A	F
7								G	R	A					
8	E														
9	M	A	T				B	J	D	K	A			L	A
10	O		R				A		Y		R			V	T
11	C	I	A				W		Z		O			Z	E
12	J		T				C	Y	M	E	S			J	J
13	A	B	A	T	I	A									

Poziamo:

1. oddać pod...; kwaśnych jabłek; 2. wziąć; 3. mniej niż set; nie wygrał; 5. grecki, rzymski, orli; zdenerwowanie; nie tamten; 6. biała na czarnym psiaku; nie stara; 7. słów; 8. z nim do traumatologa; baba; 9. odwrotność "3N"; suflera; dziewiczy; 11. amerykański; wywiad; niedobry czyn; 12. super rzecz; 13. można w to wpaść; małżeńska i ojczyzny.

Pionowo:

A. potępienie; towarzyszy "kołu fortuny"; C. przypuszczenie; zranienie przyjaciela, pieniędzy; F. dobra; bardzo oczekiwany; K. Petlura; woli sałatę; N. brak energii; przymówka; P. nabyta po wielu latach; można się na niej oprzeć.

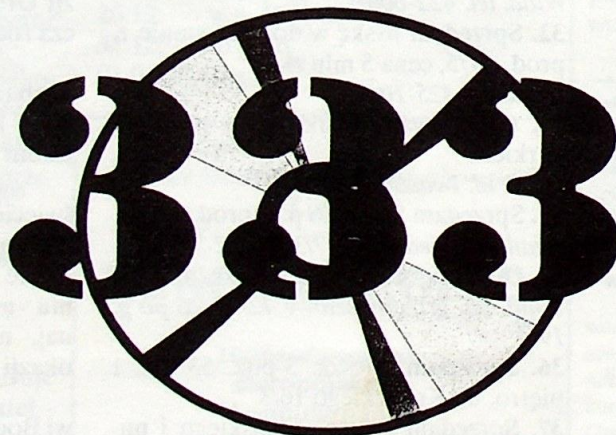
HASŁO - PRZYSŁOWIE

2H; 4H, 1B, 11O - 13L, 1O - 11A, 13K, 10N, 3F, 10F - 13B, 9N, 2I, 12F, 13E, 3B - 1C, 8C, 9F, 8E.

Hasłem jest staropolskie przysłowie. Rozwiązania należy przesłać do dnia 31 grudnia 1992 r. Do rozlosowania bardzo atrakcyjne nagrody książkowe, ufundowane przez Księgarnię MALINOWSKI I SPÓŁKA. A oto osoby, którym powiodło się w losowaniu nagród z krzyżówki nr 18 BL:

p. Zdzisław Lipiński, p. Lucyna Budzińska, p. Edward Kawecki. Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

Jak Państwu wiadomo ogłosiliśmy konkurs polegający na zebraniu sześciu kolejnych kuponów, drukowanych w biuletynie. Napłynęła niezwykła ilość kopert z wszystkimi kuponami. Spośród nich wylosowaliśmy jedną, ale to jaką!!! Szczęśliwym zwycięzcą został **Pan TYMON SURPETA** zam. w Lubinie przy ul. Kilińskiego 33/20. Serdecznie gratulujemy. Bardzo atrakcyjna nagroda czeka na Pana w naszej redakcji!!!



*najlepsze płyty kompaktowe
do nabycia w księgarni
Malinowskiego*

**Księgarnia Malinowski i Spółka
z a p r a s z a
Lubin, ul. Armii Krajowej 14
tel. 44-33-38**